

# Głos Wielkopolski

Rok II

Poznań, wtorek 12 listopada 1946 r.

P Nr 311 (615)

## Należy zapewnić bezpieczeństwo Anglii i jej sojusznikom

# Wytyczne polityki Wielkiej Brytanii

### Premier Attlee uzasadnia politykę Partii Pracy

London (PAP). Setki tysięcy londyńczyków wyszło na ulice miasta, by przyrzec się dorocznej malowniczej defiladzie, związanej z dokonaniem wyboru nowego burmistrza Londynu. W roku bieżącym stanowisko to objął Sir Bracewell Smith. Defilada datuje się od roku 1215. Tegoroczna uroczystość została wznowiona po przerwie wywołanej wojną. Defilada odbyła się ściśle według tradycyjnego ceremoniału. Ciągnęła się ona na przestrzeni półtoręj mili. W defiladzie

wzięli udział przedstawiciele wojska, marynarki, oddziałów służby kobiecej, sportowcy oraz artyści. Nowy burmistrz Londynu jest 624-tym z kolei. Wydał on tradycyjny bankiet na sali Rady Miejskiej, na którym główne przemówienie wygłosił premier Attlee.

bezpieczeństwo międzynarodowe, niż obecnie panujące stosunki. Premier mówił następnie o rozczarowaniu, szerczącym się z powodu sposobów, jakich obecnie się używa w ONZ. Słuszny natomiast sposobem podejścia do wszelkich problemów jest stawianie pytań, czy też danie rozwiązań, przyczyniających się do pokojowego i wzajemnego zrozumienia.

Brytyjski minister spraw zagranicznych Bevin — oświadczył Attlee — okazał jak największą wstrzeźliwość, jeśli chodzi o zagębianie się w politykę dla opanowania Wielką Brytanię ze strony prasy zagranicznej. Lepiej odpowiadać czynami, aniżeli słowami — oświadczył Attlee. Działalność Wielkiej Brytanii w Indiach,

koloniami, Imperium i gdziekolwiek indziej, zdaje klan zarzutom, jakoby Brytyjska Wspólnota Narodów i brytyjskie Imperium opierało się na zasadach imperialistycznych.

Wielka Brytania dąży do zrealizowania swoich ideałów powszechnego pokoju i uwolnienia ludów całego świata z wielkiego ciężaru zbrojenia, ale rozbrojenie nie może być jednostronne. Tymczasową postawą zasadniczą polityki rządu brytyjskiego, jak zawsze, tak i obecnie, jest praca w kierunku odbudowy świata, przywrócenie dobrobytu, pokoju i pewności jutra w drodze

jak najściślejszej współpracy z innymi krajami, a zwłaszcza ze Stanami Zjednoczonymi i Związkiem Radzieckim, które są w stanie w bardzo znacznym zakresie przyczynić się do osiągnięcia tych wielkich celów.

### Premier Attlee mówi

London (obsł. wł.). Premier Wielkiej Brytanii Attlee, przemawiając w sobotę w Londynie na tradycyjnym bankiecie w okolicy obłocznego urzędowania przez nowego burmistrza City londyńskiej, potwierdził zasady brytyjskiej polityki zagranicznej. Wielka Brytania ma zamiar — mówił premier — współdziałać z ONZ i wszystkimi innymi tworzącymi organizacjami międzynarodowymi, których sprawne działanie powinno być wykorzystane nie tylko do przeszkodzenia przy-

szłym wojnom, ale również do pozytywnego budowania pokoju i współpracy międzynarodowej celem usunięcia przyczyn wojny i likwidacji warunków, w których rodzą się znowu wojny. Premier Attlee mówił o konieczności wzajemnego zaufania w tonie ONZ.

Rząd brytyjski nie może zrzec się odpowiedzialności w stosunku do wielu narodów i Brytyjskiej Wspólnoty Narodów oraz Imperium, zanim nie dojdzie do wniosku, że osiągnięto większe

### Sprawa przyszłości Niemiec

Premier Attlee powiedział następnie, że uważa ustalenie przyszłości Niemiec za kluczowy pro-

blem pokoju, dobrobytu i pewności jutra w Europie. Plany Wielkiej Brytanii co do przyszłości Niemiec mają dwie rzeczy na celu. Jedną z nich jest umożliwienie narodowi niemieckiemu korzystania z jego wielkich możliwości przemysłowych w taki sposób, aby Niemcy mogli utrzymać siebie i przyczynić się do dobrobytu Europy i świata.

W tym zakresie jednak należy zapewnić bezpieczeństwo Wielkiej Brytanii i jej sojusznikom. Nie można pozwolić na to, aby przemysł niemiecki stał się arsenałem, który nowe Niemcy wykorzystywałyby do nowych ataków na swoich sąsiadów i do wszczęcia nowej wojny.

# Zwycięstwo komunistów we Francji w wyborach do Zgromadzenia ustawodawczego

London (obsł. wł.). W dniu głosowania obywateli francuscy zarówno mężczyźni jak i kobiety głosowali w wyborach do Zgromadzenia Ustawodawczego czwartej republiki francuskiej. W głosowaniu zostanie wybranych 618 deputowanych na 5-letni okres kadencji Zgromadzenia Ustawodawczego, 544 deputowanych pochodzi z Francji reszta z imperium francuskiego. Wczorajsze wybory są pierwszą fazą, zmierzającą do wprowadzenia nowego systemu rządów reprezentacyjnych. Ponowny wybór do parlamentu 32 ministrów i podsekretarzy stanu (jedynie minister wyżywienia Yves Farge nie był członkiem parlamentu) jest zapewniwszy, ponieważ wszyscy oni znaleźli się na naczelnych miejscach list. W wyborach niedzielnych kandyduje 400 kobiet (w wyborach czerwcowych kandydowało 331 kobiet). Podczas, gdy przed wojną wśród zawodów kandydatów do parlamentu przeważał zawód prawnika, to obecnie kandydują przeważnie robotnicy, urzędnicy, nauczyciele.

24 listopada odbędą się wybory elektorów, którzy w dniu 8 grudnia wybiorą drugą izbę tzw. Radę Republiki. Obie izby na wspólnej sesji wybiorą w początkach stycznia pierwszego prezydenta IV republiki. Jako kandydatów na stanowisko prezydenta wymienia się: generała de Gaulle, socjalistę Vincent Auriol (obecnego przewodniczącego parlamentu), b. premiera radykałów Eleonarda Harriot i Francisque Gay, przywódca partii republikańsko-ludowej.

Paryż (PAP). Wybory we Francji minęły w zupełnym spokoju. Pierwsze wiadomości nadeszły, jak podczas poprzednich wyborów, z małych miejscowości. Prasa wieczorna w Paryżu podaje te wyniki jako charakterystyczne dla całej Francji.

Pierwsze wyniki wyborów, jakie otrzymano w Paryżu, świadczą o tym, że komuniści powiększyli swój stan posiadania. MRP, jak się okazało, straciło wiele głosów na rzecz PRL i unii zwolenników de Gaulle'a.

Wszyscy obserwatorzy zdziwieni są niezwykle małym zainteresowaniem jakie Francuzi wykazują wyborami. Do południa głosowało w Paryżu około 14% zarejestrowanych wyborców, a na przedmieściach około 16%. Również wiadomości nadchodzące z prowincji świadczą o niezwykle małej frekwencji w godzinach przedpołudniowych.

Paryż (PAP). O godzinie 23-ciej obliczono ponad 6 mil. głosów, z których komu-

### Małe zainteresowanie wyborami

niści otrzymali 1 692 558 (25,5%), socjaliści 1 092 134 (18,16%), MRP. 1 294 745 (22,5%), radykały 538 347 (9,5%), PRL, i inne ugrupowania 2 064 965.

Paryż (PAP). O godzinie 23,30 obliczono około 10 milionów głosów, z których komuniści otrzymali 2 810 000, socjaliści 1 715 000, MRP. 2 270 000, radykały 2 061 000, PRL i inne 1 619 000.

Według nieoficjalnych obliczeń pierwszych 10 milionów głosów ze wszystkich stron Francji przyjmuje się, że komuniści otrzymali największą ilość głosów, a mianowicie około 30%. Na drugim miejscu znajduje się MRP. — która otrzymała ponad 23%. Socjaliści zdobyli ponad 17%, konserwatyści 15%, resztę otrzymały drobne partie.

Dla orientacji podajemy, że w wyborach, które się odbyły w czerwcu, komuniści uzyskali 36%, socjaliści 21%, radykały 11%, PRL i inne ugrupowania resztę.

### Najpierw Anglik musi być syty

Z kolei premier angielski przeszedł do omówienia poważnej sytuacji żywnościowej w wielu częściach świata i oświadczył, że Wielka Brytania ma zobowiązania w pierwszym rzędzie w stosunku do swojego własnego narodu. Nie zapomni ona także o poparciu innych ludów świata.

### Odbudowa gospodarcza Anglii

Attlee przeszedł następnie do omówienia wielkiego odrodzenia Anglii w dziedzinie przestawienia produkcji na pokojową. Premier podkreślił, że jednym z najpoważniejszych zagadnień jest sprawa bilansu płatniczego, która będzie przedmiotem troski rządowi brytyjskiemu na jeszcze wiele

lat. Potrwa to tak długo, dopóki Wielka Brytania nie skończy przystosowania swojego handlu międzynarodowego do zmniejszonych dochodów z zagranicznych inwestycji, które musiały poświęcić w czasie wojny. W tym ciężkim okresie — oświadczył Attlee — kredyty udzielone Wielkiej Brytanii przez Kanadę i Stany Zjednoczone, bardzo się przydały międzynarodowemu handlowi i finansom Wielkiej Brytanii.

Ostatni rok — powiedział na zakończenie Attlee — jest rokiem, który dodał nam wiele otuchy. Wielka Brytania potrafi pokazać dziś w czasie pokoju, tak jak niegdys w czasie wojny, jak bardzo myślała się ci, którzy uważają system demokracji za słaby i kruchy.

# Rada Ministrów obraduje nad wyrównaniem różnic uposażeniowych

Warszawa (PAP). Prezydium KRN na posiedzeniu w dniu 8 bm. wysłuchało sprawozdań z prac komisji poselekich. Sprawozdania składali: poseł Domiński, przewodniczący komisji prawniczo-regulaminowej, poseł Obrączka, przewodniczący komisji przemysłowej i poseł Grabcecki, przewodniczący komisji skarbowo-budżetowej. Prezydium KRN z uznaniem stwierdziło dużą intensywność prac komisji, a w szczególności przemysłowej i skarbowo-budżetowej.

Na tym samym posiedzeniu Prezydium KRN zajmowało się zagadnieniem plac funkcyjnarzów państwowych. W związku z istnieniem różnic w uposażeniach pracowników tej samej grupy służbowej, zatrudnionych w różnych instytucjach państwowych, Prezydium postanowiło zwrócić się do Ministerstwa Skarbu o usunięcie istniejących nierówności. Jednocześnie Biuro Kontroli KRN zostało uprawnione do ingerencji w wypadkach stwierdzenia, że wymiar uposażeń

dokonany został w sposób kolidujący z obowiązującymi uchwałami i przepisami.

Warszawa (obsł. wł.). Pod przewodnictwem Premiera Osóbki-Morawskiego odbyła się w prezydium Rady Ministrów konferencja poświęcona sprawie poprawy sytuacji materialnej szkolnictwa i nauczycielstwa. W konferencji wzięli udział minister skarbu Dąbrowski, minister oświaty Wycech i prezes Centralnego Urzędu Planowania — Bobrowski.

# II-ga Międzynarodówka została rozwiązana Niemcy zaproszeni będą na następną konferencję

London (obsł. wł.). Delegaci partii socjalistycznej zebrał się wczoraj znowu na konferencję w Wielkiej Brytanii. Był to drugi dzień obrad. Korespondent radia brytyjskiego nadał następujące sprawozdanie o przebiegu obrad

międzynarodowej konferencji socjalistycznej. Postanowiono stworzyć komisję doradczą. Komisja ta zbierać się będzie w Londynie w określonych odstępach czasu, a jej zadaniem będzie zwolinywanie przyszłych konferencji oraz wydawanie obecnego międzynarodowego biuletynu socjalistycznego o większym nakładzie niż dotychczas. Konferencja postanowiła także, że następane zebranie odbędzie się na wiosnę w Szwajcarii i że zostanie na nią zaproszeni niemieccy przywódcy socjalistyczni, celem wygłoszenia przemówień i udzielenia odpowiedzi na zadawane pytania. Konferencja omówiła szereg trudnych zagadnień i powzięła kilka decyzji o ważnym znaczeniu. W pierwszym rzędzie rozwiązano dawną Międzynarodówkę Socjalistyczną, której miejsce nie zajmie żadna nowa podobna organizacja. Jedynym istniejącym na świecie międzynarodowym organem socjalizmu będzie nowy komitet doradczy, który na zasadzie sta-

tutu nie będzie miał prawa podejmowania żadnych decyzji o charakterze socjalistycznym.

Trudności zaznaczyły się w sprawie dopuszczenia do przyszłej konferencji socjalistów niemieckich. Wiadomym jest, że skandynewskie i brytyjskie partie socjalistyczne są za dopuszczeniem delegacji niemieckiej na następną konferencję na zasadzie równości. Czescy i polscy socjaliści jednak uważają, że byłoby to przedwczesne. Decyzja, którą osiągnięto, polega na tym, że postanowienie zaproszenia niemieckich socjalistów jedynie z prawem odpowiedzi na zadawane pytania. Konferencja omówiła szereg trudnych zagadnień i powzięła kilka decyzji o ważnym znaczeniu. W pierwszym rzędzie rozwiązano dawną Międzynarodówkę Socjalistyczną, której miejsce nie zajmie żadna nowa podobna organizacja. Jedynym istniejącym na świecie międzynarodowym organem socjalizmu będzie nowy komitet doradczy, który na zasadzie sta-

# Wielka Czwórka rozpocznie obrady na temat traktatu z Niemcami

Nowy Jork (obsł. wł.). Dziś wznowione zostaną prace Rady Ministrów Spraw Zagranicznych. Jak wiadomo, Rada Czterech Ministrów zajmuje się ostatecznym sformulowaniem traktatów pokojowych z 5 państwami, b. sojusznikami

Niemiec. Następnie Rada prowadzić będzie wspólne rozmowy na temat traktatu z Niemcami. W rozmowach tych weźmie udział przybyły w sobotę z Berlina zastępca dowódcy wojsk amerykańskich w Europie, gen. Clay.



Z Kongresu Polaków-autochtonów w Warszawie

# Granice Piastów na Odrze i Nisie nienaruszalnym testamentem historii

Warszawa (PAP). Przemówienie min. Ziemi Odzyskanych wicepremiera Gomulki poprzedziło odczytanie Prezydenta KRN, Bolesława Bieruta, w którym czytamy:

„Pierwszemu kongresowi — Polaków-autochtonów, mieszkańców odzyskanej przez Polskę ziemi Piastów, składam gorące i serdeczne pozdrowienia w imieniu własnym oraz w imieniu Prezydium Krajowej Rady Narodowej. Z najgłębszą radością wita was bracia zebranych w stołnicy Polski — cały nasz kraj i cały naród. Dziś jedno

tylko życzenie i jedna wola ożywiać może serca wszystkich Polaków: aby już nigdy więcej nie zdołał nas rozdzielić wróg. Granice Piastów na Odrze, Nisie i Bałtyku są dla nas świętym i nienaruszalnym testamentem historii.

Zebrani przyjmują życzenia i serdeczne słowa Prezydenta Krajowej Rady Narodowej długim, miłkącym owacją.

Przewodniczący udziela głosu dla powitania Kongresu Premierowi Osóbce-Morawskiemu, entuzjastycznie powitanemu przez zebranych.

## Przemówienie Premiera

Drodzy rodacy spod znaku Rodła. Witam was serdecznie w odradzającej się stołnicy odrodzonego Państwa Polskiego. Zjechalśmy się gromadnie ze wszystkich stron Ziemi Odzyskanych, ażeby zamianować swoją przynależność do narodu polskiego i ażeby stwierdzić, że Ziemia Odzyskana są ziemią odwiecznie polskimi.

Razem z wami cieszymy się dzisiaj, że wasza walka o wyzwolenie półtora miliona Polaków spod zaboru niemieckiego została zwycięsko zakończona i że Mazury z Prus Wschodnich, Polacy z Warmii i Ziemi Lubuskiej, Kaszubi z Wybrzeża oraz Ślązacy z Ziemi Opolskiej i Dolnego Śląska, mogą brać i biorą aktywny udział w budowie nowej Polski — Polski ludu pracującego.

Premier przypomina poszczególne etapy bohaterstwa walki Polaków w Niemczech. Przypomina szczególnie kongres w Berlinie w 1938 roku, na którym 500 delegatów stwierdziło, że Polska jest matką naszą.

Nie zapominamy, mówi Premier, że w roku 1938 przed wola hitlerowskiej Germanii uginęły się najpotężniejsze narody świata. Chamberlain odbywał ewoje słynne wędrowki do Monachium, a nasi rodacy w Niemczech w ewych zamknięciach się z nawałą niemiecką, nie mogli liczyć znikną na obronę i pomoc. Jedyna wasza siła w walce z Niemcami stanowiła wasz własny hart ducha, którego nie mogli złamać ani przesładowania, ani gwałty i zbrodnie niemieckie.

Premier kończy wśród burzliwych oklasków życzeniami pomysłnych obrad i słowami:

Niech żyją Polacy z Ziemi Odzyskanych! Niech żyje Ludność Rzeczpospolita Polska!

W imieniu Prezydenta et. m. Warszawy głos zabiera wiceprezydent Hijałowski.

Mówca wyraża radość z możliwości powitania rodaków, stwierdzając że autochtoni będą mogli zobaczyć co hitlerizm uczynił z wielkiego, pięknego miasta, jakim była Warszawa.

W imieniu Komisji Porozumiewawczej Prezydium demokratycznych zabrał głos sekretarz generalny Stronnictwa Ludowego ob. Antoni Kozłowski, który powiedział m. innymi:

Cały naród polski prowadzić dziś i jutro będzie politykę umocnienia siły zdobywczej, stać będzie na ich straży i nie pozwoli nigdy na to, aby miały wrócić czasy niewoli i ucisku pruskiego (oklaski).

Z kolei na trybunie wstępuje wicewojewoda Ziętek, przemawiając w imieniu Związku Weteranów Powstań Śląskich. My, powstańcy i działacze Śląska Opolskiego — mówi wicewojewoda — zadeklarowaliśmy jako pierwsi na Śląsku ścisłą współpracę z Rządem Jedności Narodowej — prawowitym Rządem polskim, który kontynuując naszą dzieło żołnierskie, przywrócił Polsce nasze Ziemi Zachodnie.

W dalszej części swego przemówienia wicewojewoda Ziętek podkreśla, że odwieczne wysiłki i dążenia ludu śląskiego do złączenia się z matczyną nie znajdowały należycie zrozumienia i szerszej oceny dawnych rządów w Polsce. Czujemy się jako prawdziwi gospodarze tej ziemi, pracujemy na niej spokojnie zgodnie z nakazem ob. Prezydenta Bieruta, bo wiemy, że ci sami ludzie, którzy stoją u steru rządu naszego, którzy dążyli do odzyskania ziem aż po Odrę, obronią je także w przyszłości.

Następnym mówcą był wicewojewoda Arka Bożek, którego wejście zebrani powitali licznymi oklaskami.

Wicewojewoda Arka Bożek przypomina działaczy polskich na Ziemiach Odzyskanych, pomordowanych przez Niemców: ks. Osieńskiego, redaktora Pieniężnego, Włodarczyka, Myśliwca, Chrząszcza Józefczaka i wielu, wielu innych.

Zebrani uczcili przez powstanie pamięć tych wszystkich, a przede wszystkim patrona ks. Domańskiego.

Wicewojewoda mówi w gorących słowach o tęsknocie, z jaką Polacy pod panowaniem niemieckim czekali na złączenie z matczyną. Wróciłmy do Polski — stwierdza z siłą mówca — nie po to, żeby w niej pozostać na parę lat, żeby nas koczowniczo polityczne na arenie „międzynarodowej” przeszachowały, albo żeby nas gdzieś przesładowali. Wróciłmy do Polski po to, żeby w niej po wieczne czasy pozostać. Wróciłmy do Polski nie tylko z walorami pracowitości, systematyczności i dyscypliny, ale też z pewnym doświadczeniem politycznym.

W barwnej formie opisuje wicewojewoda, jak to prasa angielska w czasie wojny sceptycznie odnosiła się do planów polskich odzyskania ziem piastowskich. Nie tylko kreszą prasa obca uważała te plany za utopię.

Mówca kończy apelem do jedności narodu dla walki o realizację wielkich zadań, jakie przed nami stoją.

Warszawa (obsł. wł.). W drugim dniu Kongresu Autochtonów Ziemi Odzyskanych, który odbył się w Warszawie, przybył delegat po wysłuchaniu mszy św. w kościele św. Krzyża, udał się w uroczystym pochodzie, niosąc sztandary i transparenty, przed grób Nieznanego Żoł-

nierza. Tutaj prezes Polskiego Związku Zachodniego, wiceprezydent Barcikowski, wygłosił do zebranych przemówienie, w którym wyraził radość całego kraju, że autochtoni Ziemi Odzyskanej po raz pierwszy przybywają do Polski, jako jej wolni obywateli. Przybliżył ten fakt jest rezultatem długotrwałej walki, które toczyły musieli Polacy z przemocą niemiecką.

W dalszym ciągu utrzymywać będziemy te ziemi, oświadczają wiceprezydent Barcikowski, i pojedźmy z tymi, którzy szukają z nami bratniego sojuszu, którzy najlepiej rozumieją niebezpieczeństwo niemieckie tj. narodem słowiańskimi. Zegnając was, życząc, abyście co rychlej starali się współpracować z wolną, demokratyczną Rzeczpospolitą.

Po przemówieniu wiceprezydent Barcikowski złożył pierwszy wieniec w imieniu Polskiego Związku Zachodniego, poczem delegat przystąpił do składania dalszych wieniec. Odegramem „Roty” zakończono tę podniosłą uroczystość. Zebrani udali się na zwiedzenie miasta.

O godz. 18-tej w sali „Roma” odbył ete wieczerz artystyczny. Tak zakończył się Kongres, który etal się manifestacją odwiecznej polskości Ziemi Odzyskanych.

## Bezplanowość administracji brytyjskiej w Niemczech

### Korupcja wojskowych angielskich

London (PAP). Tygodnik „New Statesman And Nation” w korespondencji z brytyjskiej strefy okupacyjnej w Niemczech podkreśla bezplanowość administracji brytyjskiej. Urzędnicy brytyjscy dopuszczają się często grubych wykroczeń. Jako agenci rozmaitych firm prywatnych,

zdobyczą oni na własną rękę patenty i tajemniczo produkcyjne znanych niemieckich przedsiębiorstw. Pismo podaje, że wiele fabryk niemieckich otrzymuje pierwszeństwo w przydziale surowca dzięki łapówkom.

Nie jest przypadkiem, że na czele tych firm znajdują się nadal hitlerowcy,

którzy prowadzą podejrzaną operację na czarnym rynku przy udziale brytyjskich urzędników. Dużą rolę w tych transakcjach odgrywają Niemci o podejrzanym przeszłości obyczajowej i hitlerowskiej. Pismo podkreśla, że na skutek odmowy udziału w operacjach nielegalnych, usunęto wielu Niemców z kierowniczych stanowisk. Na tym eto dochodzi również do fałszywych doniesień, które kończą się aresztowaniem osób niewinnych. „New Statesman And Nation” domaga się w konkluzji kontroli opinii publicznej nad administracją brytyjską w Niemczech.

## Londyńczycy utrudniają odzyskanie skarbów sztuki

Ottawa (APD). Dr Alfred Federkiewicz, poseł polski w Kanadzie, oświadczył wczoraj w Ottawie, że zdaniem jego zaginięcie polskich skarbów sztuki jest wynikiem politycznego rożnamu między Polakami londyńskimi a obecnym Rządem. Zaprzeczając oświadczeniu nieznanego Polaka w Montrealu, że artassy są własnością kościoła, dr Federkiewicz stwierdził, że należą one do państwa. Posel polski dodał, że artassy zniknęły wkrótce potem, gdy urzędnik b. londyńskiego poselstwa poinformował rząd emigracyjny, że „już czas najwyższy ukryć je, ponieważ przybywają Polacy z Warszawy”. 2 skrzynie z częścią skarbów znalezione w banku montrealjskim w Ottawie nie zostaną prawdopodobnie włączonym polskim zwrocone, dopóki rząd kanadyjski nie podejmie akcji w tej sprawie. Posel podkreślił, że bank mógłby wydać skrzynie tylko wówczas, gdyby dr Świerż-Zydełski i Polkowski, którzy złożyli skrzynie w banku, podpisali wspólne oświadczenie o ich wydanie. Sam prof. Zaleski nie może otrzymać skrzyni, a Polkowski, który był urzędnikiem ambasady za czasów „londyńskich”, nie chce się na to zgodzić, ponieważ jest przeciwnikiem Rządu Jedności Narodowej.

Ważnym zdaniem opinii publicznej, ponieważ powiadomiono słuźność zarzutów postawionych przez ambasadę polską w Londynie. W bezstronnych kołach politycznych zwraca się uwagę na klauzulę Układu Poczdamskiego w myśl którego Wielka Brytania zobowiązała się zabezpieczyć mienie polskie za granicą. Brytyjskie ministerstwo spraw zagranicznych pragnie potraktować polskie dzieła sztuki jako własność prywatną.

London (PAP). Agencja Reutersa donosi z Ottawy, że wyższy urzędnik kanadyjski oświadczył, iż Kanada nie jest odpowiedzialna za zniknięcie 32 skrzyni z polskimi dziełami sztuki z miejsc, w których ukryto je w tym domniemaniu podczas wojny. W sprawie tej przedstawiciel rządu polskiego będzie w wtorek konferował z ministrem spraw zagranicznych. Przebywający w Montrealu pewien b. oficer polski, którego nie ujawniono oświadczył, że skarby polskie będą wysłane drogą morską do Rzymu i ukryte na terenie Watykanu.

Na ten sam temat zamieszcza tygodnik „Tribune” artykuł, w którym bije na alarm z powodu licznych objawów korupcji w brytyjskiej strefie okupacyjnej. Tygodnik ten donosi, że do znacznej fabryki woli kolonijalnej „4171” w Kolonii przybył trzy urzędnicy brytyjscy w mundurach pułkowników i zażądali wydania tajemnicy produkcyjnej, która przed wojną konkurowała z fabryką w Kolonii. Podobną wizytę złożyli funkcjonariusze brytyjscy w mundurach wojskowych dyrektorji znacznej fabryki „Hamomag” i domagali się wydania tajnych rysunków i planów. Również w tym wypadku okazało się, że są to reprezentanci konkurencyjnej firmy brytyjskiej.

Tygodnik w konkluzji domaga się interwencji władz brytyjskich celem ustanowienia prawodnych stosunków w brytyjskiej strefie okupacyjnej w Niemczech.

## Proces przywódców „Gorallenvolku” w Zakopanem

Zakopane (PAP). W czwartym dniu rozprawy przeciwko przywódcom „Gorallenvolku” w dalszym ciągu zeznawali świadkowie. Świadek Jan Kojz z Cichego, koło Nowego Targu oświadczył, że ludność niechętnie przyjmowała kennarty góralskie, a nawet ci, którzy je otrzymali bez swej zgody, składali następnie podania o kennarty polskie. Osk. Cudwik odmawiał wydania tych kennart. W sprawie werbowania do legionu góralskiego SS — Wacław Krzeptowski agitował na wiecach.

W sprawie wstępowania do wojska niemieckiego odbyło się wiele wieców, tak w Zakopanem jak i w Czarnym Dunaju, gdzie świadek był obecny.

Następny świadek — Jan Palarczyk, góral z Rabki, członek delegatury Komitetu Góralskiego w Rabce oświadcza, że głównymi osobami w delegaturze byli Wojciach i jego zastępca Kosićcinak. Wojciach mówił do świadka, że kto nie weźmie kennarty góralskiej, będzie wysiedlony z Podhaja. Świadek opowiada o tym, jak dał ratowania aresztowanego przez gestapo Bala, złożono do Banku Podhalańskiego pieniądze do dyspozycji Krzeptowskiego w wysokości 15 000 zł. Bala wywieziono do Oświęcimia i Krzeptowski pieniądze żonie Bali nie zwrócił. Świadek zeznaje dalej, że od osk. Mula zależało wydanie kennarty polskiej lub góralskiej. Świadekowi wiadomo, że osk. Mula stosował terror w stosunku do ludności opornej w przyjmowaniu kennart góralskich.

Z kolei zeznaje świadek Stanisław Kwaśniewski i oświadcza, że osk. Mula groził mu osobliście wywiezieniem do Oświęcimia w razie nie przyjęcia kennarty góralskiej.

## Agencje i radio donoszą:

◆ Powszechny strajk urzędników bankowych we Włoszech wyznaczony na piątek, został odwołany wobec osiągnięcia porozumienia w sprawie podwyżki płac bez interwencji rządu.

◆ Jak donosi niemiecka agencja DANA, minister Wielkiej Hiszji dr Werner Hilbert zawiądując koncernem przemysłowym w amerykańskiej strefie okupacyjnej o konieczności przygotowania się na 50 procent redukcji dostaw paliwa.

◆ Amerykański departament rolnictwa podał do wiadomości, że potrzeby krajów importujących pszenicę i mąkę przewyższają światowe możliwości dostawy.

◆ Premier kanadyjski Mackenzie King wydał szereg rozporządzeń regulujących imigrację uchodźców i deportowanych z obozów europejskich do Kanady.

◆ W okolicach Ramleh wybuchł bombą zniszczył na dystansie 10 metrów linię kolejową Jeruzolima—Lydda.

## Niemcy szantażują Anglików buntem głodowym

Paryż (PAP). Agencja France Presse donosi z Hamburga, że w miarę zbliżania się zimy władze w brytyjskiej strefie okupacyjnej Niemiec napotykały na coraz większe trudności natury gospodarczej. Nie przybyły na miejsce przeznaczenia oczekiwane statki z mąką. Robotnicy niemieccy z Zagłębia Rhury zaczęli manifestować swoje niezadowolone. Przeszło tysiąc robotników pewnej fabryki w Duisburgu oraz jednej z fabryk

## Anglicy czynią przygotowania wojskowe

koncernu „I. G. Farben”, które rozmontowano i użyto na cele reparacyjne, skierowały do brytyjskiego zarządu wojskowego rezolucję, która głosi, że władze brytyjskie planują widocznie

„wygodzenie” ludności niemieckiej. Przywołują niemieckie związków zawodowych oświadczenia, że nie mogą gwarantować, czy nie dojdzie do „gwałtownej reakcji”. Nie czyni się nie dla złagodzenia „okropnych” warunków, w których żyje, ich zdaniem, naród niemiecki? Zanepokojeni kierownicy brytyjskiego zarządu wojskowego rozważają sprawę przedsięwzięcia środków zaradczych. Marszałek Sir Sholto Douglas i generał Robertson udali się do Londynu. Jednocześnie do oficerów brytyjskich, którzy sprowadzili do Niemiec swoje rodziny, rozesłano okólnik, wzywający do zgłaszania ochotników do wyszkolenia wojskowego. Armia okupacyjna — podaje okólnik — została zaręczona dla interwencji w tych okolicach, gdzie mogłyby wybuchnąć otwarta rewolta. Zdaniem korespondenta Agencji France Presse oczywiste jest, iż władze brytyjskie czynią przygotowania na wypadek poważnych wydarzeń. Korespondent sądzi jednak, że w istocie chodzi tu o rozległy szantaż ze strony Niemców, którzy nie mogą uzyskać poparcia w swej stopy życiowej, próbując obecnie drogi gwałtu.

## Gen. Franco zaopatruje żołnierzy na „czarnym rynku”

### Niezdrowe stosunki w wojsku hiszpańskim

London (obsł. wł.). Specjalny korespondent niedzielnego pisma londyńskiego „Observer” donosi, że opór ze strony armii hiszpańskiej zmusił gen. Franco do zawieszenia dekretu, mającego na celu ukroczenie nielegalnych operacji na czarnym rynku. Dekret wymierzony był przeciwko systemowi, na podstawie którego członkowie armii hiszpańskiej od sierżanta do generała włącznie otrzymywali dodatkowe przydziały z czarnego rynku. Korespondent dodaje, że na te ekandyczne stosunki patrono w przeszłości przez palce ze względu na to, że gen. Franco starał się o pozyskanie względów armii. Pogorszenie się sytuacji żywnościowej w kraju zmusiło generała Franco do podpisania dekretu znoszącego

dotądkowe przydziały żywnościowe dla armii, ale obawa przed reakcją wojska zmusiła go do zawieszenia wykonania dekretu.

### 81 milionów kobiet potępiła rząd gen. Franco

Warszawa (obsł. wł.). Międzynarodowa organizacja kobiet, reprezentująca 81 milionów członków, skierowała na ręce sekretarza generalnego Narodów Zjednoczonych, Trygve Lie, telegram wzywający Narody Zjednoczone do potępienia metod terroru, stosowanych przez rząd gen. Franco.

### Zamach terrorystyczny w Palestynie

Tel Aviv (PAP). W piątek, dnia 9 bm, dokonano w Jeruzolimie zamachu terrorystycznego na dom, w którym swego czasu przetrzymywano był oficer brytyjski uprowadzony przez terrorystów. Gmach wybuchł w powietrze.



# Hokeiści wielkopolscy u wrót sezonu zimowego

## Liczniejzy start drużyn — Wyjazd „Lechia” do Czechosłowacji?

Wśród zwolenników sportów zimowych trwa już od dłuższego czasu pilne przygotowanie do zbliżającego się sezonu. Nas w Wielkopolsce specjalnie interesuje łyżwiarstwo i hokej, gdyż dla narciarstwa warunki są rzadko tylko korzystne. Hokej jest dla nas zimą tym, czym latem piłka nożna. Hokej, gra nader szybka, twarda, pełna ciekawych akcji i emocjonujących pojedynków o czarny kauczukowy krążek, ściga na lodowisko zawsze tłumy widzów.

Pragnąc dowiedzieć się nieco o najbliższych przygotowaniach i zamierzeniach poznaliśmy hokeistów, udaliśmy się po garść wiadomości do prezesa POZHL a jednocześnie prezesa KS „Lechia” p. S. Paczkowskiego, który z całą gotowością udziela nam żądanych informacji.

— Jakże drużyny ujrzymy w bieżącym sezonie na naszych lodowiskach? — pytamy na wstępie.

Spodziewam się, że udział w rozgrywkach mistrzowskich u nas w szczególności towarzyskich będzie niewątpliwie liczniej niż przed rokiem. Na pewno do mistrzostw okręgowych stanie mistrz okręgu „Lechia”, „Stella” — Gniezno, a

spodziewam się również udziału AZS, który w ub. roku reaktywował swoją sekcję, mającą tak bogatą tradycję. Dochodzą mnie głosy, że KH Czarni, „Zjednoczeni” zamierzają również sekcje takie uruchomić. Na pewno jednak ujrzymy zespoły Leszna (KKS), Wągrowa, Wrześni (Viktoria), do których na pewno dojdą jeszcze inne. Gdyby nie wielkie trudności z ekwipunkiem dla graczy, sprawa przedstawiałaby się znacznie korzystniej. Brak jest odpowiednich łyżew i łasek, obowiązuje jest b. drogie. Również urządzenie toru nastrożca wiele trudności.

— Jak przedstawia się sprawa lodowisk w Poznaniu i na prowincji?

— W Poznaniu, dzięki przychylności władz miejskich „Lechia” już w ub. roku pobudowała własne lodowisko przy ul. Młynej, które obecnie jest w trakcie znacznej rozbudowy. Wznosi się tam trybuna obliczona na około 1500 osób. Cały tor otrzyma idealne oświetlenie — 34 silne reflektory. W Poznaniu powstanie również lodowisko „Surmy” przy Stadionie Miejskim, jednak prawdopodobnie nie będzie przystosowane do zawodów hokejowych. Na prowincji przygotowana do

zawodów jest „Stella”, pozostałe kluby korzystają przeważnie z lodowisk urządzonych na stawach i jeziorach.

— Proszę nam jeszcze powiedzieć, jak zapowiada się obecny sezon w Poznaniu?

— Z całą pewnością liczę — mówi nasz rozmówca — że skoro warunki lodowe dopiszą, będziemy świadkami wcale ciekawych rozgrywek. Poza walkami o mistrzostwo okręgu, gościć będziemy, jako jeden z pierwszych zespołów, Łódzki Klub Sportowy, z którym „Lechia” stamie do towarzyskiego spotkania rewanżowego. Mam zapewnienie „Cracovii” — mistrza Polski jak również i pozostałych czołowych drużyn polskich Drużyn zagranicę, które będą gościem u „Cracovii” będziemy również oglądać w naszym grodzie. W celu jednak przygotowania drużyny, poznańskiego mistrza okręgu, do tegorocznych rozgrywek — kierownictwo „Lechia” postanowiło swoją czołową drużynę wysłać na okres 2-3 tygodni do Pragi czeskiej, gdzie będzie trenowana na sztucznym lodowisku przez znanego internacjonalną czeskiego i jednego z najdobrejszych graczy europejskich — Maleka. Gracz ten podczas ostatniego swego pobytu w Poznaniu (na meczu w hokeju na trawie z Czarnymi i ZZPPC — Środa) zgodził się na prowadzenie treningów. PZHL oraz PUWF propozycję „Lechia” akceptowały i obecnie zależy tylko od decyzji Min. Spraw Zagr.

Kończąc rozmowę — życzymy hokeistom osiągnięcia jak najlepszych wyników.

(K. p.)

## Niespodzianka w mistrzostwach bokerskich Warszawy

W dniu wczorajszym w ramach mistrzostw drużynowych Warszawskiego OZB rozegrane zostały zawody bokerskie pomiędzy ZKS „Budowlani” i KS „Grochów”. Spotkanie to zakończyło się niespodziewanym zwycięstwem „Budowlanych” w stosunku 9:7. Poszczególne walki stały na dobrym poziomie. Sensacją dnia była przegrana Sobkowiaka (Grochów) do Sieradzana (Budowlani).

(i)

## Kispesti wygrywa z Cracovią 2:1

W dniu wczorajszym został rozegrany w Krakowie mecz piłkarski między budapeszteńskim zespołem AC „Kispesti” i „Cracovią”. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem Węgrów w stosunku 2:1. Węgrzy zademonstrowali dobrą technikę i szybkość oraz doskonałą grę głową — w sumie zasłużyli na wynik o dużo lepszy. „Cracovia” grała wzmocniona zawodnikami Wisły Flankiem, Cisowiskim i Graczem. Jedyną bramkę dla „Cracovii” strzelił Rożankowski. We wstępie, do 12. min. drużyna węgierska grać będzie z Wisłą.

## Nowy Zarząd Okręgowego Związku Pływackiego

W dniu wczorajszym odbyło się w lokalu p. Nurkowskiego roczne walne zebranie POZP. W zebraniu uczestniczyli przedstawiciele sekcji i klubów pływackich zrzeszonych w PZP za wyjątkiem AZS Poznań i KKS Krotoszyn. Zebranie zagal w drugim terminie dotychczasowy prezes POZP p. Kłemiński, poczem nastąpiło odczytanie protokołu z ostatniego walnego zebrania oraz wybór prezydium. Dalszym obrzędem przewodniczył p. Matecki. Sekretarzem p. Gajewski. Z kolei ustępujący zarząd odczytał sprawozdanie z pracy w ubiegłym roku. Mówili kolejno prezes Kłemiński, sekretarz Kurnatowski, skarbnik Winiecki, kapitan sportowy Szram i gospodarz Gromadziński. Po dyskusji, która wywiązała się nad sprawozdaniem, zebrani przyjęli sprawozdanie komisji rewizyjnej i udzielił absolutorium ustępującemu zarządowi. W dalszym ciągu zebrania wybrano nowy zarząd, którego skład osobny przedstawia się następująco: prezes Matecki B. (Warta), wiceprezes sportowy — Jasiński O. (San), wiceprezes administracyjny — Skubni-

wicz M. (Warta), sekretarz — Kurnatowski St. (San), skarbnik — Winiecki L. (niestow.) kapitan sportowy — Markowicz P. (niestow.), gospodarz — Gromadziński St. (San), kronikarz — Kaliszczak E. (HCP), referent wyszkoleniowy — Kazmarek J. (HCP), komisja dyscyplinarna — Kazmarek J. (HCP), komisja rewizyjna — Sikora W. (HCP), Gorczycki B. (San), Gajewski B. (Warta), Komisja rewizyjna — Szałachta J. (Astra), Kwiatkowski J. (San), Kokotkiewicz (HCP), przewodniczący WSS Kwiatkowski C. (W)

## „Elektryczność” — „Filmowicze” 7:49 pkt.

W rozegranym w dniu wczorajszym spotkaniu pływackim pomiędzy PKS „Elektryczność” i KS „Filmowicze” (Łódź) zdecydowane zwycięstwo odniósł zespół „Elektryczności” w stosunku 7:49 pkt. Bardzo dobry czas uzyskał Brozowski w biegu na 100 m styl. klas. Przepłynął on trasę w czasie 1:22,5 min. Jest to najlepszy tegoroczny wynik w Polsce. (i)

## Mistrzostwa bokerskie Narodów Brytyjskich

Brytyjska Rada Sportu Bokerskiego postanowiła rozgrywać mistrzostwa bokerskie Imperium, w których uczestniczyć będą wszelkie Dominia. Organizatorem w ten sposób rozszerzonych mistrzostw, zależy na większym spopularyzowaniu tego sportu i zainteresowaniu rozgrywkami mistrzowskimi licznych ośrodków w poszczególnych Dominach. Rozgrywki wstępne i walki eli-

minacyjne zostaną rozegrane na terenie każdego Dominium w poszczególnych wagach, poczem odbędzie się walki finałowe. Jak z powyższego wynika kierownicze sfery sportowe Wielkiej Brytanii poświęcają pięściarstwu bardzo dużą uwagę, zdając sobie, najzupełniej sprawę z konieczności jakie ten sport daje młodzieży mekskiej.

# Życia Wielkopolski i Ziemi Odzyskanych

## Krotoszyn walczy o obniżkę cen

Na wniosek Rady Związków Zawodowych odbyło się w tutejszym Starostwie Powiatowym zebranie, zorganizowane przez referat Apropowicji i Handlu w sprawie obniżki cen na mięso i tłuszcz. W zebraniu wzięli udział przedstawiciele Starostwa, Związków Zawodowych, partii politycznych i wszyscy rzecznicy Krotoszyna. Przewodniczył przewodniczący Rady Związków Zawodowych ob. Władysław Kałużny. Ponieważ dotyczyła cen krotoszyńskich były wyższe od poznańskich, należało stanowczo je obniżyć. Pośiedzenie było długie i burzliwe, lecz w efekcie uchwalono obniżkę cen do wysokości cen obowiązujących obecnie w Poznaniu. Cena 1 kg słoniny wynosić będzie obecnie 2,90 — a nie jak dotychczas 3,30 — czyli obniżka wynosi około 12%. Dla śmiałości pracy obniżka ta posiada bardzo duże znaczenie i dlatego prosi się społeczeństwo o pomoc w zrealizowaniu jej i wprowadzeniu w czyn przez nieplacenie wyższych cen od uchwalonych i zawiadanie odpowiednich czynników o ewentualnym nieprześcignięciu uchwały przez poszczególne sklepy. Dokładny cennik wyrobów mięsnych podany zostanie przez Pow. Wydział Apropowicji do publicznej wiadomości.

Kontrola punktów rozdzielczych artykułów spożywczych Związki Zawodowe bronią świat pracy przed ewentualnym wyższym czynników aspołecznych urządziły kontrolę punktów rozdzielczych artykułów żywnościowych. Niestety w kilku wypadkach stwierdzono nadwyżkę przez pobieranie cen wyższych od wyznaczonych. Zwołano natychmiast właścicieli wszystkich punktów rozdzielczych wskazując na niewłaściwość takiego postępowania. W jednym tylko wypadku przy rozdziale oleju kokosowego stwierdzono, że pobrana nadwyżka wynosiła ca. 10,000 — złotych. Na wniosek przewodniczącego Rady Związków Zawodowych ob. Kałużnego i sekretarza tejże. ob. Janca, postanowiono że pobrana nadwyżka należy zwrócić, przeznacząc ją na cele oświatowe, a poza tym nałożona zostanie kara administracyjna. W wypadku powtórzenia się nadwyżki sklepy zostaną zamknięte.

Powiat krotoszyński zakłada spółdzielnię zdrowia. Celem przyciąć z pomocą masom chłopskim nie korzystającym z Ubezpieczeń Społecznych, założono w powiecie krotoszyńskim spółdzielnię zdrowia. Celem ich jest zebanie potrzebnej ilości członków, zaangażowanie lekarza i z czasem

zorganizowanie szpitala spółdzielczego, z którego po minimalnych cenach będą mogli korzystać wszyscy członkowie. Pożytecznej tej akcji, która może się przyczynić do podniesienia stanu zdrowotnego naszej wsi należy się uznanie i pomoc.

Tydzien Towarzystwa Uniwersyteckiego Robotniczych, Ruchliwy Zarząd Tow. Un. Rob. w Krotoszynie urządził w ub. tygodniu tydzień propagandy TUR. Tydzień obejmował pogadanki propagandowe w zakładach pracy, pogadanki radiowe, i zakończony został w niedzielę, 27. bm., uroczystą akademią połączoną z otwarciem bezpłatnego kursu oświatowego. Kurs ten, który prowadzić będą nauczyciele szkół średnich, obejmuje 40 wykładów popularnych z zakresu literatury, historii, medycyny, socjologii, spółdzielczości, nauki o państwie i in. Na akademii referat o konieczności wygłosił przewod. zarządu powiatowego TUR mgr Marian Kusza. Część wokala wypełnił śpiew p. Hanki Wilkoszkiej, oraz recytację ucieczki Gimnazjum Krotoszyńskiego. Wykłady odbywały się regularnie co wtorek od godz. 19—21 w świetlicy społecznej Rynek 22. Zarządca, że kurs jest zupełnie bezpłatny, a wykłady stoją na wysokim poziomie.

Wieczór muzyki podhalańskiej. W ubiegłym tygodniu odbył się w Krotoszynie wieczór słowno-muzyczny pt. „Na podhalańską nutę”. Wieczór wypełniły występy Orkiestry Muzyki Krotoszyńskiej oraz ciekawa słowno-muzyczna prelekcja dra Jerzego Młodziejewskiego. Prelegent w naprawdę ciekawej i nad wyraz interesująco ujętej pogadance, ilustrowanej oryginalną muzyką podhalańską, przedstawił słuchaczom historię kultury i sztuki ludowej góralskiej, oraz wygłosił kilka niepopularniejszych, dowcipnych anegdot i podań ludowych. Całość była na wysokim poziomie i dała publiczności naprawdę kulturalną rozrywkę. (fpc)

„Głos Wielkopolski” w Krotoszynie można zaprenumerować w księgarni p. Pitki, przy ul. Zduńkowskiej 4, oraz w hurtowni gazet p. Glinkowskiej. Ogłoszenia przyjmują pełnomocnik Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik” p. red. Irena Podolak-Ciesieleka, Rynek 31, tel. 43, gdzie również należy składać wszelkie korespondencje do części redakcyjnej naszego pisma. (wjc)

## Co słychać w Wolsztynie?

Na ostatnim posiedzeniu Powiatowej Rady Narodowej na wniosek Oddziału Informacji i Propagandy została powzięta uchwała odbudowy Drzymałowski, powiększenia jej do wzorowego gospodarstwa rolnego. Drzymałówka ma być żywym pomnikiem walki chłopów wkłp. o ziemię z niemieckim okupantem Powiatowa Rada Narodowa powzięła również uchwałę, by młodzież od 14—18 lat na terenie powiatu uczęszczała wieczorem na zajęcia świetlicowe. Doprowadzenie wykonania tej uchwały opoczywać będzie na sołtysach, nauczycielach, zarządcach świetlicowych i organizacjach społ., polit. i młodzieżowych.

Dnia 1 listopada powiat wolsztyński żegnał w manifestacyjnym pogrzebie 64 ofiary zbrodni hitlerowskich. Na pięknie udekorowanym rynku ustawiono na platformach trumny, przy których wartę honorową pełnił członekowie poszczególnych organizacji. Za pogrzebem przemawiał starosta pow., z ramienia Kom. Porozumiewawczy Str. Dem. p. Kamiński, Kom. Pow. M. O. p. Wojciechowski, prezes Związku b. Więźniów Politycznych p. Barski oraz kierownik Oddziału Informacji i Propagandy p. Bączny.

W Wolsztynie odbywały się w ramach wykładów popularyzacji prawa, wykłady popularnonaukowe, zorganizowane przez Oddział Informacji i Propagandy. Wykłady prowadzone przez fachowe siły, cieszą się dużą frekwencją i zdobywają coraz więcej słuchaczy.

Gromada Kaszczor w powiecie wolsztyńskim zdobyła się na nie lada wysiłek. Bez pomocy ze strony Państwa, gromada założyła własną sieć elektryczną. Ogólny koszt wyniósł około milion złotych.

## Z żałobnej karty

### Śmierć znanego sportowca

W ubiegły poniedziałek zginął w wypadku samochodowym znany lekkoatleta poznańskijskiej „Warty”, Stanisław Kuśnierski. Śp. zmarły był jednym z niespotykanych już dzisiaj idealistów sportowych, dających jak najlepszy przykład młodzieży. Klub sportowy „Warta” złożył na ręce wdowy po zmarłym 5000 zł za miast kwiatów na grób.

## KOMUNIKATY SPORTOWE

### Komunikat Związku Tenisa Stołowego

1. Władze Okręgowego Związku Tenisa Stołowego, wybrane na Walnym Zgromadzeniu, odbyłym w dniu 20. ub. miesiąca, składają się następująco: Prezes: Wierzejewski (OM TUR); I wiceprezes: Brennels (W. M. K. S.); II wiceprezes: Golubnik (K. S. Zjednoczeni); sekretarz: Skrzypczak (K. S. Surma); skarbnik: Adamski (K. K. S.); kapitan Związku: Chmielewski (niest.); Komisja Rewizyjna: przewodniczący — Schulte Noelle (K. K. S. Poznań); członkowie — Mrug (Oratorium Salezjańskie), Sikorski (OM TUR Poznań).

2. Adres Okręgowego Związku Tenisa Stołowego: Poznań, ul. Matejki 48/49, pok. 22, Sekr. K. S. Surma.

3. Na zebraniu zarządem w dniu 5. bm. uchwalono na dzień 16. bm. indywidualny turniej otwarcia sezonu na żużlowo-pińskiego systemu pucharowym. Turniej ten ma być przedsiadaniem do udziału reprezentacji Okręgu w dniu 30. 11. 1946 r. przewiduje się rozegranie spotkania Poznań—Warszawa, co równocześnie zbiera się wyliczenie reprezentacji do udziału w turnieju. Spotkanie rewanżowe Poznań—Pomorze. W związku z tym uprasza się wszystkie kluby zainteresowane oraz kierownictwo w Związku, a przynajmniej przyczynić się do rozpozowania tego udziału sportu, jakim jest ping-pong, aby w terminie do dnia 14. 11. br. zgłosiły poszczególnych zawodników na powyższy turniej. Koszt własowego wynosi od jednego zawodnika 80 — złotych. Losowanie odbędzie się w dniu 14. 11. 1946 r. w gmachu Komendy Miasta M. O., ul. Matejki 57, o godz. 17-tej, gdzie zarządem można skutecznie zgłoszenia na ręce kierownika zarządem jako przewodniczącego W. G. 1. D., kulki tenisa.

4. Pod hasłem „Szukamy talentów” nastąpi otwarcie w dniu 4. 1. 1947 r. turnieju młodzików.

Sekcja pięcioboja K. S. OM TUR w Poznaniu zawiadamia, że treningi odbywać się będą od dnia 16. bm. co wtorki i soboty od godz. 18 do 20-tej w sali ćwiczeń K. S. OM TUR, ul. Łukasiewicza 46. Zapisy dla kandydatów codziennie w sekretariacie od godz. 10 do 13-tej przy ul. Łukasiewicza 46.

Sekcja Motorowa Klubu Sportowego H. Cegielski w Poznaniu organizuje w dniach 18 i 19. bm. Zjazd Piłkarzy i Raid Motocyklowy z okazji 100-lecia istnienia fabryki H. Cegielski. — Zgłoszenia uczestników przyjmują się do dnia 14 listopada br. w sekretariacie klubowym przy ul. Daszyńskiego 138. — Udział w Zjeździe i Raidzie mogą brać wszyscy motocykliści posiadający rejestrowane motocykle.

Poznański Klub Wioślarz podaje do wiadomości, że na rocznym Walnym Zebraniu w dniu 3. bm. ukonstytuował się Zarząd w składzie następującym: Przewodnicząca: Koralewska Zofia; wiceprzewodnicząca: Gołobinska Zofia; sekretarka: Ludkiewiczówna Bożena; skarbniczka: Hoppelówna Zofia; naczelniczka: Janiszewska Maria; kierownik taboru i przystani: Grzeszkowiakówna Janina; radne: dr Spandowska Digna, Tuliżkówna Helena; Komisja Rewizyjna: Lewandowiczówna Maria; Lewandowiczówna Izabela. Sekretariat: Koralewska, Prusa 18, m. 5, tel. 42-95.

KS „Warta” komunikuje, że treningi sekcji pływackiej odbywają się we wtorki i czwartki o godz. 20-tej w krytej pływalni. — Trendem przedsiadającym kapitan sportowy sekcji kol. instr. Krajczewski Henryk.

## SREM

W związku z akcją popularyzacji prawa adw. Ratajczak wygłosił obszerny referat pt. „Odpowiedzialność karna jako wyraz walki z przestępstwem”. Po referacie odbyła się dyskusja, w której m. i. zabierali głos: p. Ziętkowa, mgr Horowski, p. Kujawski i inni. Następny referat ma poruszyć sprawę ordynacji wyborczej.

Posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej. Na ostatnim posiedzeniu M. R. N. złożyli ślubowanie dwaj nowi radni: p. Jurga i Chelmiński. Następnie dyskutowano nad protokołem polustracyjnym insp. samorządowego Łabno, oraz wybrano nową Komisję Kontrolną.

Ku czci rozstrzelanych w 1939 r. na rynku i w Starej Strzeżnicy obywateli śremskich utworowano w ścianie ratusza szklane tablice pamiątkowe, której odsłonięcie odbyło się 1 listopada. Miejsca kaźni zabezpieczono, a na wspólnej mogile organizacje złożyły piękne wieńce. (i. h.)

## BOJANOWO

Święto Chrystusa Króla miało w Bojanowie przebieg bardzo uroczysty, na które przybyli z Krakowa o. Ireneusz z zakonu Franciszkanów, który podczas Sumy wygłosił podniosłe kazanie. Po nabożeństwie wyruszyła procesja do krzyża misyjnego. Wieczorem przy zbudowaniu ołtarza Chrystusa Króla obok kościoła o. Ireneusz wygłosił kazanie, poczem dokonano publicznie wyznania wiary. Śpiewem „Boże, coś Polskę” zakończono uroczystości.

Dnia 5 listopada br. odbyło się w Bojanowie w hotelu krakowskim zebranie członków Stronnicwa Pracy. Zebranie zagal przez Jakub Kamczol. Sprawozdanie z rocznej działalności zdał sekretarz T. Walkowiak. Referat o Stronnicwie Pracy, o sytuacji gospodarczej i o nadchodzących wyborach do sejmiku wygłosił przybyły na zebranie przez powiatowy p. Jafczak z Rawicza. Następnie podano członkom do wiadomości treść oświadczenia Zarządu Wojewódzkiego, na czym zebranie zamknięto. (wt)

## ŚWINOJĄSCIE

Koło dramatyczne przy Liceum i Gimm. im. Mieszka I. w Świnoujściu dało dwa przedstawienia rewiowe dla miejscowej ludności oraz wyjechało na gościnne występy do garnizonu W. P. w Kamieniu.

Dochód przeznaczono na urządzenie biblioteki w niedawno zorganizowanym Liceum i Gimnazjum, mieszczącym się w poważnie zniszczonym gmachu w Świnoujściu.



# ŻYCIE SPORTOWE

## Rozgrywki o piłkarskie mistrzostwo Polski

„Zielonym” udał się rewanż

# Warta - ŁKS 6:2 (3:0)

Dwa rzuty karne niewykorzystane — Mimo śniegu i błota ponad 3000 widzów wytrwale śledzących przebieg spotkania

Tym razem obeszło się bez „nerwów”. „Warciarze” nie mieli groźnego przeciwnika w lodzianach i już w pierwszej części meczu zapewnili sobie zwycięstwo. Nie trzeba było więc aż do ostatniej minuty spotkania czekać na jego rozstrzygnięcie — jak to miało miejsce na zawodach z warszawską „Polonią”, czy z chorowskim AKS-em.

Mimo to jednak przeważający procent „stożących” publiczności wytrwał do końcowego gwizdka sędziego i nie opuścił „posterunku”, co jest wyciemem podziwu godnym, zważywszy fatalne warunki atmosferyczne, w jakich mecz się odbywał.

Śnieg, padający przez całą noc z soboty na niedzielę i podczas trwania zawodów, pozwał boisko „Warty” cech używalności i zamienił cały plac w jedno obrzynie błota, po którym „artyłami” w błocie gracie obu drużyn poruszali się z najwyższym wysiłkiem upychając jedynie piłkę, o ile można, jak najdalej w stronę bramki przeciwnika.

Trudno też na podstawie takiego widokuśka mówić o grze zespołowej, czy zgoda o jej poziomie technicznym. Dokładność podań, strzały do bramki, jak również opanowanie piłki — wszystko to ucierpilo wskutek rozmożek terenu. Lepiej trafiła się jednak przystosować do niego drużyna poznaska, chociaż miał niecelowe hiperkombinacji pod bramką przeciwnika należało więcej strzelać do niej, tym bardziej, że słaby Pisarski, popielający błędy grubszego kalibru — prowokował poniekąd do bombardowania siatki łódzkiej z każdej odległości.

On też właśnie w znacznym procencie ponosi odpowiedzialność za wysoką porażkę swej drużyny. Puszczanie pomiędzy nogami do siatki piłki, strzelonej z odległości 25 metrów kompromituje bądź co bądź bramkarza poważnej drużyny. Nie broni się płaskiego strzału z rozstawionymi szeroko nogami tym bardziej, gdy piłka oblepiona błotem i śliska łatwo wymyka się z rąk. Pisarski ze względu na kryzys swej formy nie brał ostatnio udziału w meczach swej drużyny i pauzował. Sądząc po jego wczorajszym występie — „urlop” przerwany został przedwcześnie.

Para obrońców łódzkiej mając za swymi plecami tak nieodpowiedzialnego towarzysza gry — winna była jego braki nadrobić własnymi umiejętnościami. Te jednak nie okazały się wielkimi. Stąd w trójce obronnej nierzadkie były nieporozumienia — skutecznie zresztą wykorzystywane przez napastników poznaskich.

W linii pomocy wyróżnił się Czyżewski — obok Barana najlepszy gracz zespołu gości. Nicwiele ustępował mu Pęga — prezentujący się korzystnie w defensywie aniżeli w grze ofensywnej. Kopera — słaby.

W ataku przewodził — jak to już wspomnieliśmy — Baran, najniebezpieczniejszy w kwintecie. Podobały się skrzydła łódzkie — bez porównania szybsze od miejscowych. Trochę więcej obywateliśmy sobie po Hogendorfie, który w niczym nie wniósł się ponad szarą przeciętność.

Krytykowie w bramce „Warty” nie mogli narzekać na nadmiar zajęcia. Funkcje związane z likwidowaniem ataków gości przeznaczone bez reszty zwałowali Dusik, którego po raz pierwszy urzeczywili znowu po chorobie i Staniak, odważnie i pewnie wkraczający w akcję.

W pomocy — na pierwszą lokatę zasłużył Lis. Groński tym razem nieco słabszy, a Koźmiński pod koniec meczu nieortobeznie grał ostro.

W planie napadu رہدodził Czapycki i Gendera. Pierwszy niezamordowany w parciu naprządził i ofiarnie walcząca o piłkę — drugi przyniósł wykorzystując okazje do strzału na bramkę. Kaźmierczak znacznie lepszy jak na ostatnich meczach mistrzowskich. Z obu skrzydłowych lepszy Smółski, który stale jednak nie uznaje konieczności zasady uwalniania się od przeciwnika i tym samym niejednokrotnie nie zostaje należycie zatrudniony. Podeszwa grzeszył tym razem powolnością, chociaż plusem jego było wczoraj to, że często strzelał.

Gra z niezlicznymi wyjątkami toczyła się przy wyraźnej przewadze gospodarzy. Zwycięstwo ich, nawet w tym stosunku — zasłużone.

Przed sędzią p. Dabertem z Poznania, który zastąpił nieprzybyłego, a wyznaczonego na mecz arbitra z Warszawy, stanęły drużyny

w następujących składach:

ŁKS: Pisarski, Grochowski, Włodarczyk — Czyżewski, Pęga, Kopera — Sidor, Baran, Pietrzak, Hogendorf i Gwoździński.

„Warta”: Krystkowiak, Staniak, Dusik — Groński, Lis, Koźmiński — Podeszwa, Gendera, Czapycki, Kaźmierczak i Smółski.

Przed rozpoczęciem zawodów odbyła się na boisku skromna uroczystość wręczenia upominków jubilatowi Gendrze (200 meczy) i Kaźmierczakowi (100).

### Przebieg spotkania

Zanotowaliśmy z niego następujące ciekawskie momenty:

W 1 minucie Smółski po otrzymaniu piłki od Gendery strzela obok słupka.

W 2 minucie trzy rzuty różne pod rząd dla łodzian. Strzela je Sidor; ostatni z tych rzutów dochodzi do Barana, który jednak strzela w aut.

Tymczasem w 4 min. Czapycki przebiega się

z piłką pod bramkę gości i strzela. Piłka odbija się od nóg wybiegającego Pisarskiego i dochodzi do Kaźmierczaka, który bez trudności ładuje piłkę w siatkę.

„Warta” prowadzi 1:0

W 9 minucie groźny moment pod bramką gospodarzy. Wybiega z niej Krystkowiak, pragnąc wypaść piłkę z kłębowaścia ciała, ale gubi ją, a tymczasem Baran strzela. Dusik jednak na linii bramkowej broni ciałem i ratuje przed pewną utratą gola.

W 11 i w 20 minucie Pisarski poważnie zatrudniony jest przy obronie strzałów Podeszwy i Smółskiego.

W 24 minucie Smółski egzekwuje rzut wolny bity za faul na Czapecku, ale piłka ładuje daleko na aucie.

W 25 minucie róg dla „Warty” — niewykorzystany.

W 26 minucie Smółski bije rzut karny za rękę Grochowskiego na polu podbramkowym. Tradycyjnym zwyczajem nie ma bramki. Piłkę bią w ręce łapie Pisarski bez trudu.

W 30 minucie Smółski bije róg dla „Warty”. Piłkę otrzymuje Podeszwa i strzela w słupek.

W 32 minucie Gendera ładnie wystawia Smółskiego, który idzie na przebój i strzela. Grochow-

ski odbija pod nogi Podeszwie, a ten z bliska dobiega do siatki i jest

2:0

W 34 minucie znowu strzela Podeszwa, ale bramkarz broni. W tej samej minucie druga jedenastka dla „Warty”, podkutywana za rękę Czyżewskiego na polu karnym. Strzela Lis i w ogóle nie trafia do bramki.

W 41 minucie dwa rzuty różne dla łodzian mając bez rezultatu, a tymczasem w 42 minucie Gendera po otrzymaniu piłki od Kaźmierczaka z paru kroków strzela do siatki i „Warta” prowadzi

3:0.

Jeszcze w 45 minucie „Warta” zarabia róg, ale sędzia odgwiżdżuje pierwszą część spotkania w momencie, gdy piłka sżybuje nad bramką.

Po zmianie stron

goście w 4 minucie

zdobywają pierwszą bramkę

przez Gwoździńskiego, który przejął podanie Barana i dobił z bliska do siatki.

W 9 minucie Czapeckiy zwleka z oddaniem strzału i gubi piłkę w dogodnej sytuacji.

W 11 minucie róg dla „Warty” egzekwuje Podeszwa. Piłkę otrzymuje Czyżewski. Jego nie-

porozumienie z obrońcą wykorzystuje Gendera, dobiega do piłki i pakuje ją w siatkę.

4:1.

Jest to okres całkowitej przewagi gospodarzy, którzy ustawicznie przesiadują na terenie pola podbramkowego lodzian.

W 25 minucie

„Warta” zdobywa 5-tą bramkę

z rzutu wolnego, bitego z 25 metrów przez Kaźmierczaka. Pisarski w wyżej opisany sposób fatalnie przepuszcza piłkę do siatki.

Gospodarze przeważają w dalszym ciągu, ale błoto uniemożliwia przeprowadzenie celowych akcji.

Tymczasem w 42 minucie sporadyczny wypadek gości kończy się faulem Koźmińskiego na Baranie. Ponieważ rzecz działa się na polu karnym — sędzia dyktuje jedenastkę. Egzekwuje ją sam uszkodowany — strzelając w róg nieuchronnie

5:2.

Na minutę przed końcem meczu Smółski strzela na bramkę, ale Gendera dotyka piłki i zmienia jej bieg myląc bramkarza, który nie może już bronić i jest

6:2

a zaraz potem koniec ostatniego w tym roku w Poznaniu meczu mistrzowskiego. L. S.

## AKS pokonany na własnym boisku

# Polonia — AKS 1:0

Rozegrany w dniu wczorajszym w Chorowie mecz piłkarski o mistrzostwo Polski między warszawską „Polonią” a miejscowym AKS-em za-

kończył się wynikiem 1:0 (0:0) na korzyść „Polonii”. Obie drużyny grały w najsilniejszych swych składach. Jedyną bramkę dnia strzelił w

pierwszej minucie po przerwie Szularz. Rozmożkie boisko utrudniało normalną grę. „Polonia” była drużyną lepszą i atak jej był groźniejszy w swych akcjach od napadu gospodarzy. Drugą część meczu odbyła się pod przyniatającą przewagą chorzowsian. W tym okresie gry doskonale zagrala defensywa gości, likwidując wszelkie akcje napadu chorzowskiego w zarodku. Zawody prowadził dobrze p. Jachczyk z Poznania. Mimo niepogody zebrało się na boisku AKS-u około 12 tysięcy widzów. (i)

Po niedzielnych spotkaniach o mistrzostwo Polski w piłce nożnej, tabela przedstawia się następująco:

	gry	punkty	stos. br.
1. Polonia	4	6	13:8
2. Warta	5	5	14:15
3. AKS	3	3	8:4
4. ŁKS	4	2	12:20

## Automobilowy raid po Wielkopolsce i Ziemi Lubuskiej

Oddział Wielkopolski Automobilklubu Polski urządza w dniu 16 i 17 bm. „Pierwszy Powojenny Raid po Wielkopolsce i Ziemi Lubuskiej”.

W dniu 16 bm. w sobotę przewidziana jest jazda okrężna na trasie — Poznań, Zielona Góra, Krosno, Skwierzyna, Pniewy — Poznań.

W dniu 17 bm. w niedzielę przewidziane są próby i to: 1. wyciąg płaski z rozbiegiem, 2. wyciąg płaski bez rozbiegu, 3. próba zręczności i 4. próba hamowania.

Protoktorat nad „Pierwszym Powojennym Raidem” objął wojewoda poznański Stefan Brzeziński.

Automobilklub Polski oddział w Poznaniu, zaprasza wszystkich zrzeszonych automobilistów do wzięcia udziału w tej imprezie.

Zgłoszenia należy nadsyłać do sekretariatu przy ul. Słowackiego 55, parter, do dnia 14 bm.

## Klasa A POZPN

### KKS — „Unia” (Swarzędz) 6:1 2:1

Rozegrane spotkanie piłkarskie na boisku kolejarzy w Dębcu pomiędzy powyższymi drużynami przyniosło łatwe zwycięstwo gospodarzom. Kolejarze znacznie przewyższali przeciwnika, szczególnie technicznie, demonstrując mimo błotnistej boiska, zwłaszcza w drugiej części gry szereg ładnych zagrań. W pierwszej połowie atak gospodarzy uciekał do małoproduktynowej akcji — grając wszędy boiska. Bramki dla KKS-u zdobyli: Białas — 2, Preja, Atlasiński Morawiec po jednej oraz i Boetcher z rzutu karnego. Honorowy punkt dla „Unii” zdobyty został przy stanie 1:0 i to z rzutu karnego. Sędziował dobrze p. Redmer. Widzów około 1000 osób.

### RES „San” — „Admira” 3:0 2:0

Rozegrany na boisku „Areny” mecz o mistrzostwo klasy A zakończył się zasłużonym zwycięstwem Sanu. Gra początkowo wyrównana, lecz powoli przewagę uzyskuje „San”. W tym okresie gry „San” zdobywa dwie bramki przez Walichnowskiego.

Po przerwie „San” nadal utrzymuje inicjatywę uzyskując dalszą bramkę ze strzału Płotki. „Admira” w spotkaniu tym niepotrzebnie uciekała do gry ostrej, a nawet brutalnej. Celował w tym zwłaszcza Twardowski. Zawody prowadził p. Sobczak, którego rozstrzygnięcia nie zawsze mogły zadowolić. (i)

H. C. P. — K. K. S. Zjednoczeni (Kępno) 4:2 (4:2)

Po meczu Warta — E. K. S. na błotnistym boisku Warty odbyło się jeszcze jedno spotkanie piłkarskie drużyn należących do poznańskiej

A klasy — H. C. P. — K. K. S. Zjednoczeni (Kępno). Mecz zakończył się zwycięstwem drużyny fabrycznej w stosunku, który ustalony został do przerwy — 4:2. Gra toczyła się na niewygodnym terenie, toteż gracze obu zespołów po ostatnim gwizdku sędziego p. Bukowieckiego opuścili boisko — podobnie do murzynów.

Bramki dla zwycięzców uzyskali Rożek 2, Kopona i Chmielewski, dla pokonanych Drzazga 2. Pod koniec powyższego spotkania bramkarz drużyny gości rzucając się na piłkę (w wyniku zdarzenia z graczem H. C. P.) złamał rękę.

### „Ostrowia” — „Zjednoczeni” (Poznań) 6:1 (2:1)

Pierwszy mecz poznaskich „Zjednoczonych” na terenie Ostrowa zakończył się ich porażką. Obie drużyny wycisły na boisko z silną wolą uzyskania dwóch cennych punktów, to też mecz mimo wielkich kałuż błota, cechowała gra bardzo żywa. Pierwsza połowa gry upłynęła przy nieznacznej przewadze „Ostrowi”. Obie drużyny nie wykorzystywały szeregu murowanych pozycji podbramkowych. Po przerwie drużyna gospodarzy opanowała boisko i w krótkich odstępach czasu uzyskuje 4 dalsze bramki. Punkty dla „Ostrowi” zdobył Sitarek, Mlynarek i Leński po dwie. Jedyną bramkę dla Zjednoczonych uzyskał Graczyński z rzutu karnego. Widzów ponad 1000 osób. Sędziował dobrze p. Jernalczyk z Poznania.

Po niedzielnych rozgrywkach na czele tabeli kroczą KKS (Poznań) i HCP (Poznań). Obie drużyny mają po 12 pkt., przy czym KKS rozegrał o jedno spotkanie mniej od drużyny fabrycznej HCP.

## O mistrzostwo P. O. Z. B.

# Warta I b zwyciężyła KKS 9:7

W krótkim zaledwie czasie, bo w ciągu 5-ciu dni (środa — niedziela) odbyły się dwa mecze bokserkie najpoważniejszych rywali klubowych Poznania: Warty i KKS-u. Pierwszy mecz, jak już podaliśmy, zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 8:8, wczorajszy natomiast zwycięstwem Warty 9:7. Nie jest to w pełni zasłużony sukces, gdyż widocznie pokrzywdzono Czerwińskiego (KKS), przyznając jemu po najładniejszej walce dnia z Wojnowskim — remis, gdy tymczasem walkę tą miał wygrać. Walki powyższego spotkania przyniosły następujące wyniki:

Pierwsze punkty dla „zielonych” zdobył w walce ciężkiej walkowerem Szymura z powodu niestawienia się przeciwnika w ringu.

W walce muszej Malak (W) nie rozstrzygnął walki z Kasperczakiem (KKS). Wynik zasłużony, wobec wyrównanych sił zawodników przez przeciąg trzeci starc.

W walce koguciej Sek II (W) w trzech starciach górował nad Maciejewskim (KKS), co w

sumie przyniosło jemu zwycięstwo punktowe.

W walce piórkowej: sędziowie ogłaszają wynik nierozstrzygnięty w walce Czerwiński kontra Wojnowski (W). Decyzja ta krzywdzi kolejarza, który według naszej punktacji wygrywał każde starcie różnicą jednego punktu.

W walce lekkiej Gorącznik (KKS), mając za przeciwnika młodego i surowego jeszcze Skrypczaka, łatwo się z nim uporał, górując nad nim przez wszystkie trzy starcia.

W walce półśredniej Adamski (W) zdobywa punkty walkowerem z powodu braku przeciwnika.

W walce średniej odbyła się dramatyczna walka pomiędzy Melerowiczem (KKS) a Heinzem (W), zakończona wynikiem nierozstrzygniętym. Pierwsze starcie wygrywa kolejarz, który zbiera punkty lewą, posyłając na chwilę „warciarza” na kolana. W drugim natomiast sam idzie dwukrotnie na deski. Trzecia runda wyrównana, przy czym obaj dwukrotnie zapoznają się z deskami.

W walce półciężkiej Melerowicz II (KKS) zdo-

bywa jako trzeci zawodnik w tym spotkaniu zwyciężając przez walkower, wobec braku przeciwnika.

Sędzią ringowym był p. Gruszczynski, siedmiu punktowymi pp. Derda, Misioryn Z., Pieszak.

Powyższe mecze zgromadził w hali Targów Poznaskich około 2000 osób.

## Stella (Gniezno) — Bielarnia (Kalisz) 16:0 w o.

Wobec nieprzybycia na zawody drużyny Kalisza, Stella zdobyła punkty walkowerem.

## K. K. S. Września — Z. W. M. Zryw Poznań 9:7

Towarzyskie zawody bokserkie rozegrane we Wrześni zakończyły się zwycięstwem miejscowych nad poznańskim Zrywem.





Poniedziałek, dnia 11 listopada 1946

Marcina — Spycielowa  
Słońce wschodzi g. 7,05; zachodzi g. 16,07  
Księżyc wschodzi g. 17,36; zachodzi g. 9,52

Wtorek, dnia 12 listopada 1946

Marcina Pap. — Witolda  
Słońce wschodzi g. 7,07; zachodzi g. 16,05  
Księżyc wschodzi g. 18,25; zachodzi g. 11,11

Wszystkim naszym Czytelnikom oraz Przyjaciółom „Głosu Wielkopolskiego”, którzy w dniu dzisiejszym obchodzą dzień Swego Patrona — św. Marcina, składamy najserdeczniejsze życzenia.  
Redakcja

**Echa poznańskich wydarzeń**

W dniu 2 bm. odbyło się zebranie członków Tow. Przyjaciół Żołnierza, na które przybyło około 100 wódw po poległych wojakach. W czasie zebrania przewodnicząca ob. Zofia Gałązka wróciła się do obecnych z apelem, by tworząc pracę społeczną, rzemie wódw zespoliły się w jedną wielką rodzinę. W odpowiedzi członkinie samodzielną zgłosiły swój pełny akces w zbiorce na „Pomoc Żimowa”, organizowaną przez Miejski Komitet Opieki Społecznej. Świeciliową zbiorówk uroczajności piosenki żołnierskiej odegrała przed jawną z członkin. Podopiecznym członkinom sprawiono niespodziankę, obdarowując je pieczywem wykonanym przez piekarnię p. Pawła Rymarza z Poznania.

**Upamiętnienie Teatru Polskiego w Poznaniu**

Do dyrekcji Teatru Polskiego w Poznaniu wpłynęła na ręce p. dyr. Stomy depesza następującej treści:  
„Minister podpisał zarządzenie o upamiętnieniu Teatru z dnia 10 listopada. Tekst zarządzenia w drodze. Proszę przygotować uroczyste przedstawienie w terminie późniejszym.  
Dyr. Depart. Teatrów  
(-) Rusinek

**Na odbudowę Ratusza i Opiekę Społeczną**

Z okazji otwarcia firmy „Arkadia”, przedstawiciel firmy p. Stefan Bojarski złożył na ręce przewodniczącego Wojewódzkiej Rady Narodowej p. Piękniewskiego kwotę 10 000 zł z przeznaczeniem: 5 000 zł na odbudowę Ratusza poznańskiego i 5 000 zł na Opiekę Społeczną.  
Prezes Rady Zakładowej firmy „Arkadia” p. Gwidon Szulc oraz kierownik komorki P. P. R. p. Wojciech Kaczmarek złożyli na ręce przewodniczącego Wojewódzkiej Rady Narodowej — kwotę 10 000 zł zebraną przez kelnersów tego zakładu pracy, na odbudowę Ratusza poznańskiego.

**Dar Odbudowy Warszawy i Poznania potrącający od podatku dochodowego**

Powiatowe, miejskie i gminne Komitety Obywatelskie Odbudowy Warszawy i Poznania rozesyła do całego społeczeństwa Wielkopolski indywidualne wezwania, wzywające do wpłacenia ofiar na Jednorazowy Dar na Odbudowę Warszawy i Poznania według norm ustalonych przez przedstawicieli społeczeństwa całego kraju.  
Komitety wzywają wszystkich do spełnienia obowiązku obywatelskiego, przystąpienia z realną pomocą w pięknej akcji na rzecz odbudowy Stolicy Kraju i Stolicy Ziem Zachodnich. Zaden Wielkopolski nie powinien uchylić się od wpłacenia wyznaczonej sumy, z której 60% przeznaczona jest na odbudowę Poznania.  
Zaznaczyć należy, że w myśl okólnika Ministerstwa Skarbu z dnia 27. X. 46 świadczenia wpłacane obecnie na rzecz odbudowy Stolicy zaliczane są na poczet kosztów handlowych i potrącają od sum podlegających podatkom dochodowym.

**Odpowiadamy czytelnikom**

Stała czytelniczka z Poznańskiego. Radzymy zwrócić się do PCK w Poznaniu, ul. Śniadeckich. Użytki tam Pani wysłać dane i informacje.  
„Siemradziogó 9.” Za okres, który Pani przebyła w szpitalu, nie jest Pani obowiązana płacić części rachunku za zużycie gazu i światła — skoro pokój był zamknięty i nikt z niego nie korzystał. To jest zupełnie zrozumiałe.  
„Wujcio”. Radzymy zwrócić się do Związku Plastyków, który mieści się w Urzędzie Wojewódzkim.  
„Bronisław”. Wiersz niezrozumiały. Co znaczy na przykład ten dźwięczny:  
„Czy słyszysz słów mój błuzniaczek!  
Z tarcia i męki — okraza me serce” (?)  
Może nam autor to wyjaśni?  
P. Zdzisław Walkowiak.  
„O jakież on szalone!  
Dmucha je w wszystkie strony.  
Aż wreszcie tym zmęczoney  
Kładzie je u stóp drzew...”  
Może lepiej ten wiersz złożyć u stóp drzew. Niech wiatr w nie dmuchnie, „w wszystkie strony”.  
„pdp. Jas”. Stanowisko nasze w sprawie VD jest czytelnikom naszym znane. Tyle tylko możemy Panu odpowiedzieć na Pana wywody.  
(t. h. n.)

**W hołdzie Wielkiemu Społecznikowi**

(e) Końcowe uroczystości uczczenia setnej rocznicy śmierci dr. Karola Marcinkowskiego zaplanowano w dniu wczorajszym uroczyste nabożeństwo w prokatedrze poznańskiej. Nabożeństwo celebrowanemu przez ks. kan. Jana Noryśkiewicza, asystował z tronu Jego Eminencja ks. arcybiskup metropolita W. Dymek. Pienia religijne wykonał chór Kolegiacki pod bat. ks. Wojciecha Kawickiego. Ponadto w nabożeństwie wzięli udział przedstawiciele władz wojewódzkich i miejskich, przedstawiciele świata lekarskiego oraz delegacje szkolne i harcerskie ze sztan-darami.  
Punktualnie o godz. 10.30 przed budynkiem przy ul. Walki Młodych 7 odbyło się odsłonięcie tablicy pamiątkowej, duża artysta rzeźbiarza Edwarda Haupta. W tym uroczystym akcie wzięli udział przedstawiciele władz wojewódzkich i miejskich, Kuratorium O. S. i wojska oraz licznie przybyli lekarze poznańscy z wiceprezidentem zdrowia p. dr. Kożusznikiem, wicewojewodą mgr Radzickim, wiceprezydentem miasta inż. Świerczyńskim, przewodniczącym M. R. N. Kowalewskim i naczelnikiem Woj. Wydz. Zdrowia dr. Zaroskim na czele. Ponadto, przybyły delegacje szkół i harcerstwa ze sztan-darami.  
Jako pierwszy zabrał głos przewodniczący Komitetu Organizacyjnego dr. T. Szulc, który w paru zdaniach podkreślił znaczenie, jakie dla Poznania ma odsłonięcie pamiątkowej tablicy ku czci Wielkiego Polaka i Społecznika.  
Z kolei wiceminister Zdrowia dr. Kożusznik do-konał odsłonięcia tablicy, poczem przemówił wiceprezydent miasta inż. Świerczyński. Mówca naświetlił sylwetkę dra K. Marcinkowskiego jako byłego radnego miejskiego, wielkiego demokraty, nie ustającego w czynach społecznym.

Akademii  
Punktem kulminacyjnym wczorajszych uroczystości ku czci Karola Marcinkowskiego była uroczysta akademii w auli Uniwersytetu Poznańskiego. Bezpośrednio przed akademii przybył do auli

wiceprezydent KRN, p. St. Szwalbe w towarzystwie wiceministra Zdrowia dr. Kożusznika, wojewody poznańskiego p. St. Brzezińskiego, wicewojewody mgr Grosickiego i mgr Radzickiego, przewodniczącego WRN p. Piękniewskiego, prezydenta miasta mgr Sroki, wiceprezydenta Drabowicza i przewodniczącego MRN p. Kowalewskiego. Ponadto w akademii wzięli udział: ks. kan. J. Noryśkiewicz, prezes Sądu Apelacyjnego p. Leszczyński oraz przedstawiciele świata lekarskiego. Wchodzących na salę dostojników państwowych powitano hymnem państwowym, odegranym przez orkiestrę symfoniczną Teatru Wielkiego.

Akademii zagaił dr. T. Szulc, który powitał przybyłego Wiceprezydenta KRN oraz innych dostojników, a w wstępnym przemówieniu podkreślił znaczenie uroczystości, mającej na celu oddanie hołdu Polakowi, który tak ofiarnie pracował dla bliżnich podczas pierwszej diugletniej niewoli.

Uwertura koncertowa Z. Noskowskiego — „Step” wykonana z kolei orkiestra symfoniczna Teatru Wielkiego pod bat. dyr. Z. Latoszewskiego, poczem zabrał głos dr med. T. Frackowiak. Prelegent wygłosił referat pt.: „Karol Marcinkowski — człowiek czynu społecznego i przyjaciel ludzkości”. Dr Frackowiak wypunktował czynny dra Karola Marcinkowskiego, zmierzające do zmniejszenia nędzy ludzkiej i cierpienia fizycznych, a ponadto naświetlił sylwetkę „Doktora Marcina”, jako wielkiego Polaka, patriotę i demokratę. W końcowej części referatu mówca podkreślił znaczenie ideologii tego Wielkiego Społecznika w dobie obecnej.

W części muzycznej akademii chór „Hasło” pod bat. prof. St. Kwaśnika odśpiewał 2 pieśni Feliksa Nowowiejskiego: Poemat symfoniczny W. Żelęńskiego „W Tatrach” w wykonaniu orkiestry zakończył akademii.

**Śnieg**

Leć panu, odwiecznie wracająca na swój biały tron. Otulisz nas swym śnieżnym płaszczem, daj radość i uśmiech.  
Śpij się białe płatki śniegu. Świat przyjmuje go i rozkładając kobiercem na ziemi, trwa w oczekiwaniu.  
A zanim odejdziesz, Biała Pani, bądź nam przyjaciółką!  
Hojna, obdarzająca nas płatkami śniegu i pełna niepojętych kwiatów mrozu.  
Tad. H. Nowak

Listopadowy ranek obudził nas białością śniegu. A więc zima. Przyszła Biała Pani, otuliła całe świat. Siadła na tronie i obwieściła swe panowanie. I oto zaczyna się jej królestwo. Hojna, obdarza nas płatkami śniegu i pełna fantazji rysuje na szymbach niepojęte kwiaty mrozu.  
Biała Pani! Oszczędź nam smutki. Niech Two królestwo nie będzie nam cierpieniem. Ułuj się nad tymi, którzy darmo szukać będą ciepła dla skostniałych rąk.

**Uroczyste posiedzenie Poznańskiego Tow. Lekarskiego**

W ramach obchodu setnej rocznicy zgonu Karola Marcinkowskiego odbyło się w ubiegłą sobotę w małej auli U. P. uroczyste posiedzenie Poznańskiego Towarzystwa Lekarskiego, które zaszczcił swą obecnością wiceminister zdrowia dr. Kożusznik. Ponadto przybyli na posiedzenie przedstawiciele władz wojewódzkich i miejskich oraz lekarskich z naczelnikiem Woj. Wydz. Zdrowia dr. Zaroskim i nac. Miejskiego Wydz. Zdrowia dr. Babiałem na czele.  
Posiedzenie zagaił prezes Towarzystwa dr. K. Jontscher, poczem obszerny referat pt.: „Karol Marcinkowski jako lekarz” wygłosił prof. U. P. dr med. Adam Wrzosek. Prelegent naświetlił sylwetkę wielkiego lekarza, wypunktując metody jakie w leczeniu stosował dr. K. Marcinkowski oraz szeroki zakres jego praktyki.  
Przed zamknięciem posiedzenia przewodniczący dr. prof. Jontscher zakomunikował zebranych, że w najbliższych dniach nastąpi przeniesienie zwłok rektora Heliodora Świecickiego na Skałkę Poznańską.

**Cedula giełdy towarowo-zbożowej w Poznaniu**

W dniu 8 listopada 1946 roku placono cene orientacyjną za 100 kg fco wagon PKP stacja załadowania na terenie województwa poznańskiego za: żyto bez notowań; pszenica 2950—3050; jęczmień przemysłowy 1350—1450; jęczmień browarowy 1500—1600; owies pastewny 1200—1300; owies przemysłowy 1300—1450; mąka żytnia 90 proc. bez opakowania bez notowań; mąka pszenna 80 proc. bez opakow. 4100—4200; otręby jęczmieńne 800—900; kasza jęczmieńna lamana bez opakow. 1950—2000; groch Wiktoria 2400—2700; gryczki 4100—4600; mak niebieski 14 000—15 000 ziemniaki jadalne 250—275 złotych.  
Tendencja spokojna. Podaż niedostateczna. Towar rozumie się zdrowy, suchy, przeciętnej jakości handlowej w partiach wagonowych.

**Powody braku światła**

(e) W ub. piątek około godz. 19, mieszkańcy niektórych dzielnic Poznania pozbawieni zostali dopływu energii elektrycznej na dłuższy przeciąg czasu. Według wyjaśnień Zakładów Siły, Światła i Wody powodem tego faktu stało się spieście przewodów na szynach zbiorczych wysokiego napięcia na Jeżycach. Spieście to spowodowane zostało zwarciem przewodów na linii — Nowa Elektrownia — Jeżyce, co nastąpiło około godz. 18.30.  
Wpierwszej fazie zostały pozbawione światła Opera i Urząd Bezpieczeństwa, przez które przechodziły kable z Nowej Elektrowni do Jeżyc. W chwili koźczenia naprawy zwarcia na odcinku Opera — Nowa Elektrownia nastąpiło spieście na szynach zbiorczych, które pozbawiło światła dzielnice: Łazarz, Górczyn, Jeżyce, Ławica i Fabianowo. Tym samym unieruchomione zostały również wszystkie linie tramwajowe. Zwarcie naprawiono około godz. 21.30.

**Errata**

Do wczorajszej naszej notki o premierze w Teatrze Wielkim zakradło się kilka przykrych błędów. Wobec tego powtarzamy pierwsze zdania:  
Teatr Wielki wystawił w ub. sobotę dwie opery: Piotra Mascagniego „Rycerskość wiciana” i R. Leoncavalla „Pajace”. Było to jedno z najlepszych powojennych przedstawień w Teatrze Wielkim. Widownia przyjęła szczególnie życzliwie „Pajaców” i zgotowała gorącą owację wykonawcom, zwłaszcza porwijającej Neddzie — Zofii Fedyczkowskiej.  
W uzupełnieniu sprawozdania z uroczystości ku czci zmarłych i-poległych pracowników M. P. K. E. podajemy, że przemówienie wstępne wygłosił przewodniczący Rady Zakładowej p. Wojciech Zaradny (a nie jak błędnie podano — Zarada) a chór tramwajarzy wykonał „Requiem” układu p. Przyparskiego.

**Sprawiedliwość osiągnięta dwóch zdrajców**

W dniu 6 bm. Specjalny Sąd Karny na sesji wyjazdowej w Kościanie, pod przewodnictwem sędziego Włodzimierza Ostrowskiego, skazał na karę 6 lat więzienia, utratę praw publicznych i obywatelskich na okres 5 lat oraz na konfiskatę majątku 64-letniego Jana Nowaka z Kościana, który w czasie okupacji Nowak zatrudniony był w cukrowni kościańskiej jako robotnik, a równocześnie wysługiwał się jako prowokator i denuncjator wiadom niemieckim. Przewód sądowy ustalił, że oskarżony donosił swemu przełożonemu — Niemcowi Lindnerowi, że pracownik cukrowni Antoni Misiojny zanieczyszcza cukier,

oddając mocz do wirówki. Wskutek tego doniesienia Misiojny został aresztowany i wyrokiem „Sondergerichtu” w Poznaniu skazany za sabotaż na karę śmierci. Wyrok wykonany został przez powieszenie.

W r. 1943 złożył oskarżony przed gestapo w Kościanie, a następnie przed sądem niemieckim obciążające zeznania przeciwko Andrzejowi Kiemiłowi, oskarżając go o przysięgnięcie Niemcom popelnienia masowego morderstwa na oficerach polskich w Katyniu. Na podstawie tych zeznań Kiemiła skazano na 1 rok i 6 miesięcy obozu karnego. W ciągu odsiadzania kary, Kiemił zmarł w Rawiczu.

W dniu 7 bm. Sąd rozpatrzył sprawę 40-letniego wołksduchcia II-giej grupy listy niemieckiej — Gustawa Jana Raszke, zamieszkałego ostatnio w Śmiglu.

Raszke jako obywatel polski, narodowości niemieckiej, pracował przed wojną w majątkach niemieckich właścicieli ziemskich. W początkach okupacji Raszke wstąpił ochotniczo do żandarmerii niemieckiej i pełnił funkcje wóznicy. Po pewnym czasie awansowany na „Hauptwachmeistera” pobli wielu Polaków oraz brał udział w akcji wysiedlania polskich rolników z gospodarstw i mieszkań. Przewód sądowy stwierdził ponadto, że oskarżony uczestniczył w aresztowaniu Józefa Kaczmarska, Józefa Manio i Andrzeja Matysiaka, którzy zostali skępowani, a następnie wywiezieni w niewiadomym kierunku. Do dziś nie stwierdzono, jaki los spotkał nieszczęśliwych. W toku rozprawy Raszke przyznał się, że w r. 1944 odkomenderowany został do Włoch pod Warszawą i przebywał tam do końca powstania warszawskiego, lecz w akcji przeciwko powstałcom nie brał udziału. Sąd skazał Raszkego na 15 lat więzienia utratę praw publicznych i obywatelskich na przeciąg 10 lat oraz na konfiskatę całego majątku.

**KOMUNIKATY**

Miejski Komitet Akcji Pomocy Zimowej uprasza, by podopieczni miasta Poznania, którzy otrzymali boni na ziemniaki, zgłaszali się po ich odbiór do magazynów „Społem” przy ul. Spichrzowej 25. Ziemniaki należy odebrać w dniu 12 bm. między godz. 9—14. Dalsze terminy będą podane w odpowiednim czasie.

Równocześnie Komitet prosi podopiecznych, pobierających wsparcie miesięczne, o zgłoszenie się w Miejskim Komitecie Opieki Społecznej, ul. Chelmońskiego 1, pok. 60, po odbiór bonów, na które wydawać się będzie ziemniaki i opał. Zgłoszenia należy skuteczniać w terminach: od dnia 9—12 bm. nazwiska na litere A—E, od 13 do 15 bm. nazwiska F—K i w dniach od 16—20 bm. nazwiska L—Z.

Podziękowanie. Kierownictwo Przeszkola im. Karola Marcinkowskiego składa serdeczne podziękowanie 24 Drużynie Harcerskiej za ofiarowanie na cel ochrony 500 zł.

Uwaga: B. Wigłowie Obchodów Koncentracyjnych. Tow. Przyjaciół Polko-Szwedzkiej prosi B. Wigłowie i Wjeźniarki, którzy znaleźli schronienie i wypożyczono na terenie Szwecji, o nadsyłanie na adres prof. Szczerbowski, Poznań, ul. Wypiańskiego 10, m. 7. swych wspomnień z okresu przebywania w Skandynawii. Tow. Przyjaciół Polko-Szwedzkiej zamierza opublikować je w specjalnej książce.

**„Żelazne dyżury” szpitali poznańskich**

W okresie od 12—19 bm. pełnią „żelazne dyżury” 12 bm. — Szpital SS. Elżbietanek, Klinika Ortopedyczna przy ul. Gasiorowskiej; 13 bm. — Szp. Miejski oraz Przem. Pańskiego; 14 bm. — Szp. SS. Elżbietanek oraz Klinika Ortopedyczna; 15 bm. — Szp. Miejski oraz Przemienienia Pańskiego; 16 bm. — Szp. SS. Elżbietanek oraz Szp. Miejski; 17 bm. — Szp. P. C. K. oraz Przem. Pańskiego; 18 bm. — Szp. SS. Elżbietanek oraz Klinika Ortopedyczna; 19 bm. — Szp. Miejski i Szp. P. C. K.

**Teatry i kina**

Poniedziałek, 11 listopada 1946  
Teatr Wielki: dziś — teatr nieczynny; jutro, godz. 19-ta — „Cavalleria”, „Pajace”.  
Teatr Polski: dziś i jutro, godz. 19-ta — „Szczepan”.  
Teatr Nowy: dziś i jutro, godz. 19-ta — „Wesle Figara”.  
Teatr „Komedia Muzyczna”: dziś i jutro, godz. 19-ta — „Królowa Przemienienia”.  
Teatr Aktora i Lalki (św. Marcin 8) — Teatr Aktora: dziś i jutro, godz. 18-ta — „Kopciuszek”; Teatr Lalki — nieczynny.  
Teatr Mały (Światowickiego 19/21): dziś i jutro, godz. 19-ta — „Hiszpańska Mucha”.  
W kinach poznańskich:  
Apollo — „Kochaj tylko mnie”; Bałtyk — „Pietro wyżej”; Muza — „Skarb rodziny Goupi”; Białe — „Uwodziłci”; Warta — „Lenin w październiku”; Oświatowe TUR, ul. Krzemianowa 46, codziennie o godz. 11-tej — „W Krainie Wiecznych Łodów”.  
W kinie „Muza” ze względu na duży metraż filmu, początek seansów o godz. 15.30—16.45 — i 20-tej, w pozostałych kinach o godz. 16, 18 i 20-tej.  
W kinie „Muza” w niedziele seans dodatkowy o godz. 13.15; w innych kinach o godz. 14-tej.  
Teatr Wielki w bieżącym tygodniu  
Wtorek, 12. 11. godz. 19-ta — „Cavalleria”, „Pajace”; środa, 13. 11. godz. 19-ta — „Hrabina”; czwartek, 14. 11. godz. 19-ta — „Cavalleria”, „Pajace”; piątek, 15. 11. godz. 19-ta — „Zemsta Nietoporz”; sobota, 16. 11. godz. 19-ta — „Straszny Dwór”; niedziela, 17. 11. godz. 15-ta — „Zemsta Nietoporz”, godz. 19-ta — „Cavalleria”, „Pajace”.  
Teatr Polski w bieżącym tygodniu  
gra oddzielnie o godz. 19-tej komedii „Szczepaniki” — Roger-Ferdinand.  
O góralskiej muzyce  
dziś mówić będzie dr Jerzy Młodziejowski w popularnym audycji TUR-u przy ul. Frzemysłowej w Domu Społecznym o godz. 19.15. Interesująca ilustracja muzyczna. Wstęp wolny.



PAPIER

światłowoczu na amoniak w rolkach 20 m, gatunek najprzedniejszy poleca Kapiolitechnika Poznań Wierzbice 18 Tel. 19-55 Na prowincję wysyła pocztą 41035

Przetarg nieograniczony

Dyrekcja Okręgowa Polskiego Radia w Poznaniu ogłasza przetarg nieograniczony i zaprasza do składania ofert piśmiennych, na dwie maszyny do pisania z długim walkiem oraz na dwie maszyny do pisania z krótkim walkiem.

Oferty na wyżej podany przetarg nieograniczony winny być składane Administracji Polskiego Radia w Poznaniu, ul. Berwińskiego 5 - po k. 14-14 - do dnia 15. 11. 1946 r.

Blizszych informacji udzieli w Biurze Działu Zakupu - u Kierownika Działu Gospodarczego. 41257

Wolne posady

Szkolny i szlifierzy zaraz poszukuje na Gdansk Gdynie, Szlifiernia Szkła Matuszek i Samardak Sp. z o.o., Gdynia, ul. Swietojanska 130; Gdansk-Orunia, plac Kolejowy 3. 11-41

Holendersko-Polskie, Poznań, Bukowska 51, angażuje natychmiast stolarzy wykonywać potężne drewniane szusary. 40554

Księgowy z bogatą praktyką poszukuje przedsiębiorstwo budowlane Poznań. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 40718.

Pomoc domowa, przychodnia, potrzebna. Ul. Chelmońskiego 4, m. 2. 4060

Pomoc domowa potrzebna zaraz. Kraszewskiego 1, m. 4. 41300

ZARĘBY ELEKTROTECHNICZNE P. Z. PAŃSŦW.

poszukują zaraz: 1. SERWISARIKI ze znajomością stenografii, maszyn, komputerów i siłowni; 2. MONTERÓW szlabopławnych, specjalność telefony. Oferty z życiorysem kierować do „PAP”, Poznań, Mielżyńskiego 8, nr 3478/46. 11-106

Uczeń rzemieślniczy, uczelny rodziców, potrzebny zaraz. Rybakowski, stacja Gądk. powiat Srem. 40976

Pisarz podręczny z praktyką i 3 formalni na deputata z specjalnością w zakresie prawa. Zespół Dobre Stare, poczta Drzewce 11, powiat Wschowa. 11-30

Gospośka samodzielna potrzebna do restauracji. Of. „Głos Wielkop.” nr 11-132.

Chłopiec porządny, pracowni, zaraz potrzebny do kucharstwa. Rybakowski 15-16-17. 11-95

Potrzebna recznikarza na dobrą młótwę. Daszyńskiego 119, m. 6. 41140

Murarzy fachowców i robotników angażujemy natychmiast. Holendersko-Polskie, Bukowska 51. 41078

Dwóch czeladników szklarzy i dwóch robotników młotowych przymiemy zaraz. Ofc. Jasiński, Poznań, Al. Marcinkowskiego 18. 41328

Ministerstwo Przemysłu zatrudnia na Śląsku Dolnym w Polance Centrum specjalistów mechaników: konstruktorów, warsztatowców, narzędowników, inżynierów elektryków; siłoprowadzących i stabiloprowadzących; radiotechników, telemechaników, zegarmistrzów; kreślarzy; zrydlarzy; wzorniczy; tokarzy; frezowarzy; szlifierzy; slusarzy maszynowych i narzędziowych tylko wykwalifikowanych; galvanizatorów; drykierów; blacharzy maszynowych; brzydlarzy montażu fašnowego; nawigacy motorów elektrycznych; nawigacy cewek; wykwalifikowane monterki Philipsa i Telefunkena; palaczy dywanów; malarzy pokojów; robotników-bilansistów i rewidentów; stenotypistki; handlowców branży elektrotechnicznej; kalkulacy; odlewiczy i przelacacy miedzi. Warunki dobre, mieszkanie, utrzymanie zapewnione. Zgłoszenia z życiorysem w 2 egzemplarzach i świadectwami przelacac Centralny Zarzadz Przemysłu Elektrotechnicznego, Al. Stalina 47, III piętro. Poznań przyjmujemy też zgłoszenia kandydatów do liceum Energetycznego. Wskazywanie adresów. Nauka i Internet bezpłatne. Wyuczana mała matura lub równorzędne świadectwo. 11-148

Wielki czeladnik szklarzy i dwóch robotników młotowych przymiemy zaraz. Ofc. Jasiński, Poznań, Al. Marcinkowskiego 18. 41328

Ministerstwo Przemysłu zatrudnia na Śląsku Dolnym w Polance Centrum specjalistów mechaników: konstruktorów, warsztatowców, narzędowników, inżynierów elektryków; siłoprowadzących i stabiloprowadzących; radiotechników, telemechaników, zegarmistrzów; kreślarzy; zrydlarzy; wzorniczy; tokarzy; frezowarzy; szlifierzy; slusarzy maszynowych i narzędziowych tylko wykwalifikowanych; galvanizatorów; drykierów; blacharzy maszynowych; brzydlarzy montażu fašnowego; nawigacy motorów elektrycznych; nawigacy cewek; wykwalifikowane monterki Philipsa i Telefunkena; palaczy dywanów; malarzy pokojów; robotników-bilansistów i rewidentów; stenotypistki; handlowców branży elektrotechnicznej; kalkulacy; odlewiczy i przelacacy miedzi. Warunki dobre, mieszkanie, utrzymanie zapewnione. Zgłoszenia z życiorysem w 2 egzemplarzach i świadectwami przelacac Centralny Zarzadz Przemysłu Elektrotechnicznego, Al. Stalina 47, III piętro. Poznań przyjmujemy też zgłoszenia kandydatów do liceum Energetycznego. Wskazywanie adresów. Nauka i Internet bezpłatne. Wyuczana mała matura lub równorzędne świadectwo. 11-148

Wielki czeladnik szklarzy i dwóch robotników młotowych przymiemy zaraz. Ofc. Jasiński, Poznań, Al. Marcinkowskiego 18. 41328

Ministerstwo Przemysłu zatrudnia na Śląsku Dolnym w Polance Centrum specjalistów mechaników: konstruktorów, warsztatowców, narzędowników, inżynierów elektryków; siłoprowadzących i stabiloprowadzących; radiotechników, telemechaników, zegarmistrzów; kreślarzy; zrydlarzy; wzorniczy; tokarzy; frezowarzy; szlifierzy; slusarzy maszynowych i narzędziowych tylko wykwalifikowanych; galvanizatorów; drykierów; blacharzy maszynowych; brzydlarzy montażu fašnowego; nawigacy motorów elektrycznych; nawigacy cewek; wykwalifikowane monterki Philipsa i Telefunkena; palaczy dywanów; malarzy pokojów; robotników-bilansistów i rewidentów; stenotypistki; handlowców branży elektrotechnicznej; kalkulacy; odlewiczy i przelacacy miedzi. Warunki dobre, mieszkanie, utrzymanie zapewnione. Zgłoszenia z życiorysem w 2 egzemplarzach i świadectwami przelacac Centralny Zarzadz Przemysłu Elektrotechnicznego, Al. Stalina 47, III piętro. Poznań przyjmujemy też zgłoszenia kandydatów do liceum Energetycznego. Wskazywanie adresów. Nauka i Internet bezpłatne. Wyuczana mała matura lub równorzędne świadectwo. 11-148

Wielki czeladnik szklarzy i dwóch robotników młotowych przymiemy zaraz. Ofc. Jasiński, Poznań, Al. Marcinkowskiego 18. 41328

Ministerstwo Przemysłu zatrudnia na Śląsku Dolnym w Polance Centrum specjalistów mechaników: konstruktorów, warsztatowców, narzędowników, inżynierów elektryków; siłoprowadzących i stabiloprowadzących; radiotechników, telemechaników, zegarmistrzów; kreślarzy; zrydlarzy; wzorniczy; tokarzy; frezowarzy; szlifierzy; slusarzy maszynowych i narzędziowych tylko wykwalifikowanych; galvanizatorów; drykierów; blacharzy maszynowych; brzydlarzy montażu fašnowego; nawigacy motorów elektrycznych; nawigacy cewek; wykwalifikowane monterki Philipsa i Telefunkena; palaczy dywanów; malarzy pokojów; robotników-bilansistów i rewidentów; stenotypistki; handlowców branży elektrotechnicznej; kalkulacy; odlewiczy i przelacacy miedzi. Warunki dobre, mieszkanie, utrzymanie zapewnione. Zgłoszenia z życiorysem w 2 egzemplarzach i świadectwami przelacac Centralny Zarzadz Przemysłu Elektrotechnicznego, Al. Stalina 47, III piętro. Poznań przyjmujemy też zgłoszenia kandydatów do liceum Energetycznego. Wskazywanie adresów. Nauka i Internet bezpłatne. Wyuczana mała matura lub równorzędne świadectwo. 11-148

Wielki czeladnik szklarzy i dwóch robotników młotowych przymiemy zaraz. Ofc. Jasiński, Poznań, Al. Marcinkowskiego 18. 41328

Ministerstwo Przemysłu zatrudnia na Śląsku Dolnym w Polance Centrum specjalistów mechaników: konstruktorów, warsztatowców, narzędowników, inżynierów elektryków; siłoprowadzących i stabiloprowadzących; radiotechników, telemechaników, zegarmistrzów; kreślarzy; zrydlarzy; wzorniczy; tokarzy; frezowarzy; szlifierzy; slusarzy maszynowych i narzędziowych tylko wykwalifikowanych; galvanizatorów; drykierów; blacharzy maszynowych; brzydlarzy montażu fašnowego; nawigacy motorów elektrycznych; nawigacy cewek; wykwalifikowane monterki Philipsa i Telefunkena; palaczy dywanów; malarzy pokojów; robotników-bilansistów i rewidentów; stenotypistki; handlowców branży elektrotechnicznej; kalkulacy; odlewiczy i przelacacy miedzi. Warunki dobre, mieszkanie, utrzymanie zapewnione. Zgłoszenia z życiorysem w 2 egzemplarzach i świadectwami przelacac Centralny Zarzadz Przemysłu Elektrotechnicznego, Al. Stalina 47, III piętro. Poznań przyjmujemy też zgłoszenia kandydatów do liceum Energetycznego. Wskazywanie adresów. Nauka i Internet bezpłatne. Wyuczana mała matura lub równorzędne świadectwo. 11-148

Spółdzielnia Spozycow Pracownikow Tramwajowych w Poznaniu, ul. Sienkiewicza 10 Telefon 95-04

poszukuje dostawow wiekszej ilosci: owocow, orzechow, maku, ryb, cebuli, grochu, fasoli, makaronu i innych artykułow spozywczych. Prosimy o oferty 41315

Zakłady Szamotowe DIDIER w Zarow k. Swidnicy (Dolny Slask) stacja kolejowa Zarę potrzebują zaraz:

1 gisera do odlewow metali kolor. 1 heblarza - strugacza do metali 5 stolarzy - modelarzy z praktyką

Zgłoszenia z dokładnym życiorysem należy kierować do Dyrekcji Zakładow poczta Zarę k. Swidnicy 11-98



Szczyry sosnowe rok ciecia 1944 wagonow poleca „LAS”, Słowackiego 13, telefon 37-77. 41147

Potrzebni MASZYNIŚCI DREWIAŃCY do samonakładacze (aparatu). Zakłady Graficzne W. J. Odeń w Wroclawiu, ul. Ruska 51 11-152

Wytwórnia chem.-kosmet. czynna z urządzeniami własnymi lokalami, okazynie na sprzedaż. Oferty nr 1088 „Czytelnik”, Armii Czerwonej 1. 41310

Warsztat krawiecki dobrze zaprowadzony, z klientelą, z powodu choroby sprzedawca, interes wskazuje „Głos Wielkopolski” nr 41308.

Lózczecko dziecięce w kompiecie sprzedam. Koszalka, Focha 10, m. 2. 41328

Tapczany, fotele, materace „Rekordy”, ul. Kurzanowska, wejście z Ratuszowej. 11-123

Zegar Beckera tanio sprzedam. Oglađad od 13-15 i od 18. Górczyni, ul. Zgoda 16, m. 8. 41305

Jadalnia flamandzka, futuro na czesni, nieogrzana. Focha 10, m. 2. 41328

Dom ubiekacjami fabrycznymi, 100000; dom 5 lokatorow, mieście blisko Poczta, 35000; parcele 1400 m<sup>2</sup> w Janas 12 m<sup>2</sup> w Pogodry, 220000 sprzedam. Nowak, Wyspińskiego 16, m. 1. 41287

Gospodarstwo 64000 (Kolo Wronke), bez inwentarza sprzedam. 45000. Grzeszczak, Wawrzyniaka 25. 41291

Maszyna do pisania marki Adler, walizkowa, pleszcz para. Koni. Długa 16, m. 8. 41247

Para koni z uprzęzą, platforma. Ul. Mottego 3, obejrz 4-5. 41253

Narty nowe, kantowane Wawrzyniaka 12, m. 2. 17-19. 41294

Wózek dziecięcy - nowe autko sprzedam. Pice Bernyński 1, m. 8. Ostrowski. 41295

Samochód Adler Junior 4 osobowy, na chodziki, na sprzedaż. Srem, Rynek 16, m. 8. 11-156

Maszyna do pisania, do liczenia, nawet uszkodzona, kupię. Piotr Pierzycki, Al. Marcinkowskiego 25, telefon 23-62. 40017

Kupię WILKĘ - całą, 10-12 letnią, w zolnym mieszkaniu lub wypalona z ogrodem blisko tramwaju. Of. „Gł. Wlkp.” nr 41249.

Azbestowe wyroby (sznurzy, sznurki, grafitowane oraz wszelkie sznurki) kupuje stale firma „Artebe”, ul. Kantaka nr 10. 37034

Kupię konie stale na rzęć, plac najwyzsze ceny, samochod transportowy (zadzwonię) kupuje stale firma „Artebe”, ul. Kantaka nr 10. 37034

Ceraty i plinno nieprzemakalne kupię. Oferty „Głos Wielkop.” nr 40942.

Kupię Motor ropany, leżący, 7-8 km, nowy lub w dobrym stanie kupię „PAP”, Poznań, Mielżyńskiego 8, nr 3467/46. 11-161

Westafke większa do stolowki, trzy piece żelazne kupię tylko w dobrym stanie. Oferty do „PAP”, Mielżyńskiego 8, pod 11-165 3475/46. 11-165

Taśmę mościąną lub miedzianą, grubość 0,10-0,18 mm, szerokość 50-300 mm, kupię każdą ilość

Auto-Montaż Poznań, Dolna Wilda 16 Telefon 13-26. 40720

Radio Uniwersalne kupię. Oferty nr 1856a „Czytelnik”, Armii Czerwonej 1. 41311

Motor ropany, leżący, 7-8 km, nowy lub w dobrym stanie kupię „PAP”, Poznań, Mielżyńskiego 8, nr 3467/46. 11-161

Potrzebni natychmiast samodzielni! monterzy silnikowi, podwoziowi, elektrykomonterzy, slusarze maszynowi

Zgłoszenia PAŃSTWOWE WARSZTAWY SAMOCHODOWE Poznań, ul. Gąsłowskich 4 Tel. 65-08 i 69-97

Garderober, suknie, obuwie, porcelanę, kryształ, kupię. Zamkowa 7, 40523

Cyne do lutowania, prebloty, blokach, kupuje stale „Hatech”, św. Marcina 65. 40589

Wylęgarnie drobiu, elektryczne, jak największa - kupię. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 11-10.

Motory elektryczne kupię. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 11-10.

Okulaki (nieruzy) kupię (także pojedyncze pary). Za Branką 5a, m. 8. 41114

Słome, siano, ziemiaki jadalne, kapusie, sry, owies wagonow i mniejsze parady w powiatu, ul. Różana 19-20, tel. 16-06. 40922

Maszyny do pisania, liczenia, naprawia i kupuje także - nawet polamane. „MECHANIRA” - Poznań, ul. Górczyni 21, P. Różana 19-20, tel. 16-06. 40922

Kamienie, wille, domy ogrodami, parcele, gospodarstwa, także prowincji, prozsz zglaszac - Nowak, Poznań, Wyspińskiego 16, m. 1. 40609

Domek, parcele, Lawicy, Juniwskie, kupię. Oferty „Głos Wielkop.” nr 41051.

Wagi uchylnie, nawet w stanie zmniejszonym kupię. Głogowski, Fredry 1. 41224

Kupię maszynę do robienia kaszy tartarowej. Oferty „Głos Wielkop.” nr 41132.

Maszyny do pisania z długim walkiem oraz maszynę do liczenia kupię. Poznań, ul. Wyspińskiego 19, m. 6. 41097

Kupię lub wydzierżawię piaskarza w Poznaniu. Of. „Głos Wlkp.” nr 41264.

Mikroskopy, teodolity, filozoficzne, materiały filmowane, przedzę, sznurzy, gury - Pertek, Kraszewskiego 17. 10-107

Barak, 20x8, spleśnie kupię. Wiadomość: tel. 41060

Podszewki i wszelkie do kłoby krawieckie, kupię. Banasi Czosnowski, 27 Grudnia 16. 41337

Parcele w Dębu kupię. Oferty: „PAP”, Ratajczaka 7, pod 11.299. 41344

Motocykl 135 cm lub 200, dobrym stanie, kupię. Ratajczaka 7, pod 11.299. 41312

Taśmę mościąną lub miedzianą, grubość 0,10-0,18 mm, szerokość 50-300 mm, kupię każdą ilość

Auto-Montaż Poznań, Dolna Wilda 16 Telefon 13-26. 40720

Radio Uniwersalne kupię. Oferty nr 1856a „Czytelnik”, Armii Czerwonej 1. 41311

Motor ropany, leżący, 7-8 km, nowy lub w dobrym stanie kupię „PAP”, Poznań, Mielżyńskiego 8, nr 3467/46. 11-161

Zguby Unieważnam zgubione karty wymienne na nazwisko Trzmiel Florian, Józefa, Janina, Jerzy, Poznań, Długa 18. 41314

Zgubione dokumenty legitymacje PKK, kartę RKU Poznań nr 5371 unieważnia. Stanisław Celka. 41294

Unieważnam dowód konia ogier 1930, wystawiony 184, sry, jablokowi, Górczyni nr 39, pow. Wschowa. Serafin Konstanty. 11-195

Plesz brązowy zginał 8. bm. w godzinach rannych. Władziano go przy ul. Szkolnej. Oddać za wynagrodzeniem: Długa 14, m. 4. 41323

Unieważnam skradzione wszystkie dokumenty Zenaona Kwaśnika oraz karty odzieżowe Henryka Kwaśnika Jana Rochowicza. 41238

Unieważnam skradzione dokumenty na nazwisko Konstancy Pobozy, w tym kartę RKU, wystawiona w Strogodzie, Świebodzin, ul. Legowska 3, m. 1. 41269

Unieważnam świadectwo nie stale nr 7174, wydane przez Starostwo Górczkie w Górczynie. Zofia Grawdzka, Poznań, Chwałczewska nr 53. 41322

Zgubiona karta rejestracyjna RKU Kalisz nr 13, wydana 11. 2. 1945 na nazwisko Stanisław Lew, nr 1. 1994, zamieszkał w Górczynie, pow. Krotoszyń, unieważnia się. 11-147

Unieważnam skradzione dokumenty: książkę tożsamości Konia i książkę tożsamości Konia na nazwisko Stefan Tomczak, legitymacje celi Zwiaku B. Wierzyński, Policzno, wystawioną i zameldowaną emigracyjną na nazwisko Antoni Tomczak, Poznań, Chwałczewska 64, m. 17. 41309

Poszukiwania W lipcu br. oddała się z domu Stefania Buczna, lat 23, urodzono chorą, niedożywioną, wzrostu, korpułtana, szatyńska, oczy ciemne. - Wiadomość prosić do Stefana Bucznę, Borowice, poczta Gądk. 41304

Różne Najsilniejszy psychograficzny dar - jasnowidzenia nieomylnie przepowiednie każdemu jego wygadania. Władziano, chorą, niedożywioną, wzrostu, korpułtana, szatyńska, oczy ciemne. - Wiadomość prosić do Stefana Bucznę, Borowice, poczta Gądk. 41304

Wielki czeladnik szklarzy i dwóch robotników młotowych przymiemy zaraz. Ofc. Jasiński, Poznań, Al. Marcinkowskiego 18. 41328

Ministerstwo Przemysłu zatrudnia na Śląsku Dolnym w Polance Centrum specjalistów mechaników: konstruktorów, warsztatowców, narzędowników, inżynierów elektryków; siłoprowadzących i stabiloprowadzących; radiotechników, telemechaników, zegarmistrzów; kreślarzy; zrydlarzy; wzorniczy; tokarzy; frezowarzy; szlifierzy; slusarzy maszynowych i narzędziowych tylko wykwalifikowanych; galvanizatorów; drykierów; blacharzy maszynowych; brzydlarzy montażu fašnowego; nawigacy motorów elektrycznych; nawigacy cewek; wykwalifikowane monterki Philipsa i Telefunkena; palaczy dywanów; malarzy pokojów; robotników-bilansistów i rewidentów; stenotypistki; handlowców branży elektrotechnicznej; kalkulacy; odlewiczy i przelacacy miedzi. Warunki dobre, mieszkanie, utrzymanie zapewnione. Zgłoszenia z życiorysem w 2 egzemplarzach i świadectwami przelacac Centralny Zarzadz Przemysłu Elektrotechnicznego, Al. Stalina 47, III piętro. Poznań przyjmujemy też zgłoszenia kandydatów do liceum Energetycznego. Wskazywanie adresów. Nauka i Internet bezpłatne. Wyuczana mała matura lub równorzędne świadectwo. 11-148

Wielki czeladnik szklarzy i dwóch robotników młotowych przymiemy zaraz. Ofc. Jasiński, Poznań, Al. Marcinkowskiego 18. 41328

Ministerstwo Przemysłu zatrudnia na Śląsku Dolnym w Polance Centrum specjalistów mechaników: konstruktorów, warsztatowców, narzędowników, inżynierów elektryków; siłoprowadzących i stabiloprowadzących; radiotechników, telemechaników, zegarmistrzów; kreślarzy; zrydlarzy; wzorniczy; tokarzy; frezowarzy; szlifierzy; slusarzy maszynowych i narzędziowych tylko wykwalifikowanych; galvanizatorów; drykierów; blacharzy maszynowych; brzydlarzy montażu fašnowego; nawigacy motorów elektrycznych; nawigacy cewek; wykwalifikowane monterki Philipsa i Telefunkena; palaczy dywanów; malarzy pokojów; robotników-bilansistów i rewidentów; stenotypistki; handlowców branży elektrotechnicznej; kalkulacy; odlewiczy i przelacacy miedzi. Warunki dobre, mieszkanie, utrzymanie zapewnione. Zgłoszenia z życiorysem w 2 egzemplarzach i świadectwami przelacac Centralny Zarzadz Przemysłu Elektrotechnicznego, Al. Stalina 47, III piętro. Poznań przyjmujemy też zgłoszenia kandydatów do liceum Energetycznego. Wskazywanie adresów. Nauka i Internet bezpłatne. Wyuczana mała matura lub równorzędne świadectwo. 11-148

Wielki czeladnik szklarzy i dwóch robotników młotowych przymiemy zaraz. Ofc. Jasiński, Poznań, Al. Marcinkowskiego 18. 41328

Ministerstwo Przemysłu zatrudnia na Śląsku Dolnym w Polance Centrum specjalistów mechaników: konstruktorów, warsztatowców, narzędowników, inżynierów elektryków; siłoprowadzących i stabiloprowadzących; radiotechników, telemechaników, zegarmistrzów; kreślarzy; zrydlarzy; wzorniczy; tokarzy; frezowarzy; szlifierzy; slusarzy maszynowych i narzędziowych tylko wykwalifikowanych; galvanizatorów; drykierów; blacharzy maszynowych; brzydlarzy montażu fašnowego; nawigacy motorów elektrycznych; nawigacy cewek; wykwalifikowane monterki Philipsa i Telefunkena; palaczy dywanów; malarzy pokojów; robotników-bilansistów i rewidentów; stenotypistki; handlowców branży elektrotechnicznej; kalkulacy; odlewiczy i przelacacy miedzi. Warunki dobre, mieszkanie, utrzymanie zapewnione. Zgłoszenia z życiorysem w 2 egzemplarzach i świadectwami przelacac Centralny Zarzadz Przemysłu Elektrotechnicznego, Al. Stalina 47, III piętro. Poznań przyjmujemy też zgłoszenia kandydatów do liceum Energetycznego. Wskazywanie adresów. Nauka i Internet bezpłatne. Wyuczana mała matura lub równorzędne świadectwo. 11-148

Wielki czeladnik szklarzy i dwóch robotników młotowych przymiemy zaraz. Ofc. Jasiński, Poznań, Al. Marcinkowskiego 18. 41328

Ministerstwo Przemysłu zatrudnia na Śląsku Dolnym w Polance Centrum specjalistów mechaników: konstruktorów, warsztatowców, narzędowników, inżynierów elektryków; siłoprowadzących i stabiloprowadzących; radiotechników, telemechaników, zegarmistrzów; kreślarzy; zrydlarzy; wzorniczy; tokarzy; frezowarzy; szlifierzy; slusarzy maszynowych i narzędziowych tylko wykwalifikowanych; galvanizatorów; drykierów; blacharzy maszynowych; brzydlarzy montażu fašnowego; nawigacy motorów elektrycznych; nawigacy cewek; wykwalifikowane monterki Philipsa i Telefunkena; palaczy dywanów; malarzy pokojów; robotników-bilansistów i rewidentów; stenotypistki; handlowców branży elektrotechnicznej; kalkulacy; odlewiczy i przelacacy miedzi. Warunki dobre, mieszkanie, utrzymanie zapewnione. Zgłoszenia z życiorysem w 2 egzemplarzach i świadectwami przelacac Centralny Zarzadz Przemysłu Elektrotechnicznego, Al. Stalina 47, III piętro. Poznań przyjmujemy też zgłoszenia kandydatów do liceum Energetycznego. Wskazywanie adresów. Nauka i Internet bezpłatne. Wyuczana mała matura lub równorzędne świadectwo. 11-148

Wielki czeladnik szklarzy i dwóch robotników młotowych przymiemy zaraz. Ofc. Jasiński, Poznań, Al. Marcinkowskiego 18. 41328

Ministerstwo Przemysłu zatrudnia na Śląsku Dolnym w Polance Centrum specjalistów mechaników: konstruktorów, warsztatowców, narzędowników, inżynierów elektryków; siłoprowadzących i stabiloprowadzących; radiotechników, telemechaników, zegarmistrzów; kreślarzy; zrydlarzy; wzorniczy; tokarzy; frezowarzy; szlifierzy; slusarzy maszynowych i narzędziowych tylko wykwalifikowanych; galvanizatorów; drykierów; blacharzy maszynowych; brzydlarzy montażu fašnowego; nawigacy motorów elektrycznych; nawigacy cewek; wykwalifikowane monterki Philipsa i Telefunkena; palaczy dywanów; malarzy pokojów; robotników-bilansistów i rewidentów; stenotypistki; handlowców branży elektrotechnicznej; kalkulacy; odlewiczy i przelacacy miedzi. Warunki dobre, mieszkanie, utrzymanie zapewnione. Zgłoszenia z życiorysem w 2 egzemplarzach i świadectwami przelacac Centralny Zarzadz Przemysłu Elektrotechnicznego, Al. Stalina 47, III piętro. Poznań przyjmujemy też zgłoszenia kandydatów do liceum Energetycznego. Wskazywanie adresów. Nauka i Internet bezpłatne. Wyuczana mała matura lub równorzędne świadectwo. 11-148

Wielki czeladnik szklarzy i dwóch robotników młotowych przymiemy zaraz. Ofc. Jasiński, Poznań, Al. Marcinkowskiego 18. 41328